Nr. 23. Wtorek, 30 Stycznia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. [illegible]

Prenumerata

zamiejscowa:			miejscowa:		
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie** 6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie** 2 k 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie** 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 25 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: [illegible] **38** [illegible]

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

7. Biuletyn.

Przebieg gojenia się rany i ogólny stan Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy jest bardzo zadowalający.

Żywiec, dnia 26 stycznia 1912.
Dr. Ranzi w. r.
Dr. Idziński w. r.

8. Biuletyn.

Stan Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy w dalszym ciągu pomyślny. Przebieg gojenia się rany prawidłowy.

Żywiec, dnia 27 stycznia 1912.
Dr. Ranzi w. r.
Dr. Idziński w. r.

---

2. Biuletyn.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Józef przebył noc dość bezsennie. Ogólny stan nieco polepszył się.
Temperatura 36·8, puls 76.

Budapeszt, dnia 26 stycznia 1912.
Profesor dr. Herczel w. r.
Profesor dr. bar. Korányi w. r.

3. Biuletyn.

U Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa ciepłota nieco się powiększyła, 38, puls 78.

Ogólny stan zadowalający, bole łagodniejsze.

Budapeszt, dnia 26 stycznia 1912 godz. 5 min. 15 po południu.
Profesor dr. Herczel w. r.
Profesor dr. bar. Korányi w. r.

4. Biuletyn.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Józef spał z małą przerwą sześć godzin. Ogólny stan poprawił się. Bole złagodniały.
Ciepłota 36·7, puls 74.

Budapeszt, dnia 27 stycznia 1912.
Profesor dr. Herczel w. r.
Profesor dr. bar. Korányi w. r.

5. Biuletyn.

U Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa ciepłota 36·9, puls 76, bole nieznaczne, przyjmowanie pokarmów zadowalające, drożność jelit zachowana.

Budapeszt, dnia 27 stycznia 1912, godzina 5 min. 15 po południu.
Profesor dr. Herczel w. r.
Profesor dr. bar. Korányi w. r.
Dr. Czyzewsky w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. nadać najłaskawiej starszemu radcy skarbowemu i dyrektorowi okręgu skarbowego w Kołomyi, Maksymilianowi Neumannowi i starszemu radcy skarbowemu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, Juliuszowi Drakowi, ordery Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej przydzielonemu do służby w biurze Ministra Długosza wicesekretarzowi ministeryalnemu Ministerstwa handlu, Edwardowi Neumannowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej dokonany przez Akademię Umiejętności w Krakowie ponowny wybór tajnego radcy, pozasłużbowego profesora Uniwersytetu w Krakowie, dr. Stanisława hr. Tarnowskiego, na prezesa tej Akademii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę skarbowego, Adolfa Pawłowskiego, radcą Dworu dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, oraz nadał najłaskawiej starszym radcom skarbowym tej dyrekcyi: dr. Michałowi Koczyrkiewiczowi i Henrykowi Dobrowolskiemu, tytuł i charakter radców Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora Państwa, dr. Kazimierza Gruszczyńskiego w Wadowicach, pierwszym prokuratorem Państwa w Rzeszowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej zastępcy prokuratora Państwa, dr. Franciszkowi Wajdzie w Krakowie, tytuł i charakter prokuratora Państwa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował redaktora polskiego wydawnictwa *Dziennika ustaw Państwa*, dr. Jana Tokarza w Wiedniu, prokuratorem Państwa w Wadowicach.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował sekretarza Rady, dr. Juliana Romańczuka, sekretarzem nadwornym w tymże Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

P. Namiestnik zamianował w galicyjskiej państwowej służbie budownictwa adjunktów budownictwa: Józefa Kanię, Tadeusza Bauera, Józefa Danka, Władysława Kęckiego, Edwarda Hillbrichta, Władysława Burgielskiego, Stanisława Południewskiego, Janusza Bortkiewicza i Kazimierza Kruga, inżynierami, a praktykantów budownictwa: Zygmunta Herzoga, Rudolfa Poita, Henryka Zaufalla, Adama Jaworskiego, Władysława Nowaka, Jakóba Sygalla, Oskara Frisera, Mieczysława Franka i Aleksandra Rostkowicza, adjunktami budownictwa.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Tadeusza Malinowskiego z Dobromila do Skolego i Adolfa Hanika ze Skolego do Dobromila, koncypistę Namiestnictwa, Zdzisława Olszewskiego z Jasła do Drohobycza, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Zdzisława Zacharyasza ze Lwowa do Jasła i Antoniego Sykorę ze Lwowa do Brodów.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asystenta pocztowego, Emila Singera, ze Szczakowej do Stanisławowa.

LISTY PARYSKIE.

IV.

Przed paru dniami odbyła się w Akademii francuskiej uroczystość oficyalnego przyjęcia nowego członka, p. Henri de Regnier, jednego z wybitniejszych poetów i powieściopisarzów dzisiejszych. Uroczystości te należą do bardzo uczęszczanych w Paryżu i niejednokrotnie, z niemałym dopiero trudem, dostać na nie można bilet wstępu. Przypominam sobie, iż przed kilku laty, kiedy przyjmowano Edmunda Rostanda, kiedy odbyła się ta uroczystość kilkakrotnie wyznaczana i odwoływana, kiedy krążyły pogłoski, że Rostand ma przemawiać wierszem, karty wejścia, rozdawane zresztą przez zarząd Akademii za darmo, w rękach spekulantów doszły były do cen bajecznie wysokich: płacili za nie Anglicy i Amerykanie, w dniu uroczystości po 100 franków i więcej. Przypominam sobie też wówczas dawnego, a dzisiaj już nieżyjącego szefa kancelaryi akademickiej, p. Pingarda — osobistość niegdyś bardzo popularną w pałacu Mazarin'a, który, napastowany zewsząd o karty wstępu, bronił się jak mógł, a jednocześnie głowę tracił wobec niezawsze wyrozumiałych, a nacierających na niego wielbicieli Rostanda.

Jeżeli przyjęcie Rostanda wzbudzało wówczas dużą ciekawość wśród Francuzów i cudzoziemców, ze względu na powszechnie znaną i popularną postać autora „Cyrano de Bergerac", jeżeli miało w sobie nie mało snobizmu, inny zupełnie charakter nosiło zainteresowanie w stosunku do recepcyi p. de Regnier: nie było ono faktem, obchodzącym jedynie zwykłych „klientów" Akademii, nie było faktem, który zajmował tylko świat literacki, grupujący się w Akademii i dokoła niej, ale stanowiło zjawisko o doniosłości daleko szerszej i wszechstronniejszej, z p. de Regnier bowiem weszła do Akademii, tzw. jeszcze dzisiaj, choć niesłusznie, „młoda" literatura, a nadewszystko wszedł symbolizm, który dotychczas nie miał ani jednego „fotela" wśród czterdziestu nieśmiertelnych.

Nie był p. de Regnier wprawdzie nigdy krańcowym symbolistą, nie nadużywał formy nowej i wyzwolonej z surowych przepisów Banville'owskich, niejedno także odziedziczył po parnasistach, a nadewszystko po poezyi klasycznej, — ale nie taił nigdy swych sympatyj dla „rewolucyonistów" w poezyi, używając form nowych wówczas, kiedy jego twórczość poetycka tego wymagała. Ale zawsze był poetą szczerym, o natchnieniu wyniosłem, posiadającym wybitną bardzo indywidualność, wielbionym w obozie własnym, szanowanym wśród dawnych „przeciwników", gdzie zresztą miał przyjaciół nawet, Leconte de Lisle'a, a także José Maria de Heredia, z którego córką, również dzisiaj znaną zaszczytnie poetką i powieściopisarką, używającą pseudonimu Gerard d'Houville, ożenił się.

W zielonym, bogato haftowanym mundurze, ze szpadą u boku, ze szpadą, co najprzód należała do Leconte de Lisle'a, a później do Heredii, zasiadł p. de Regnier na 39 fotelu akademickim, dziedzicząc go po Melchiorze de Voguë, autorze studyum o powieści rossyjskiej p. t. „Le Roman russe", które za jedno z lepszych studyów literackich francuskich XIX. wieku jest poczytywane. Ale ów 39 fotel należał także, niegdyś, do Desiré'go Nisard'a, wielkiego erudyty, profesora literatury francuskiej oficyalnej, zdolnego kompilatura raczej, niż człowieka o zmyśle twórczym, prowadzącego walkę zaciętą z Victore'm Hugo i jego poezyą...

Będąc następcą Voguë'go, jak zwyczaj każe, mówił p. de Regnier, w swym dyskursie, o tym pisarzu, który, nietylko w krytyce literackiej, ale także i w historyi powieści francuskiej, przez wykrycie nowych wartości, we Francyi dotychczas nieznanych, poczesne zasłużył sobie miejsce. Temat miał wdzięczny, dający materyał do pięknej sylwety, więc sylwetę tę odrysował z maestryą. Panu de Regnier, w imieniu Akademii, odpowiedział hr. de Mun, jeden z najlepszych mowców francuskich, obecnie jeszcze nawet poseł do parlamentu, który jednak, ze względu na stan swego zdrowia, niemal zupełnie z publicznego wycofał się życia. Była to też chwila ciekawa, kiedy ten konserwatysta, katolik, tradycyonalista, mówił o życiu i dziełach — młodego akademika, nie rewolucyonisty wprawdzie, — mam na myśli oczywiście rewolucyonizm literacki, — ale w każdym bądź razie stojącego, jeżeli nie na biegunie przeciwnym, to jednak po lewej stronie równika. A dodać trzeba, że przyjęcie p. de Regnier do Akademii miłem było i dla Akademii, ponieważ swym autorytetem dzieło piękne i doskonałe uwieńczyła i dla „młodych", że jeden z nich, i to najbardziej zasłużony, zaszczytu tego dostąpił.

* * *

Nieustający ruch wydawniczy codziennie nowe przynosi powieści. W ostatnich czasach, w ich liczbie, na szczególne zasługuje wyróżnienie powieść p. Charles Géniaux p. t. „Les Deux chatelaines"*); jest to powieść odtwarzająca wiernie życie wiejskie szlachty francuskiej w XVIII. wieku i zestawiająca je z życiem obecnem. Malarz Darlette, kupuje w Bretanii stary zamek, który niegdyś należał do Pani de Pompery, postaci historycznej, i po jej śmierci zachowany został w takim samym stanie, w jakim był za jej życia. Pamiątki, obrazy, meble, środowisko całe, tego zapuszczonego nieco, ale posiadającego dla artysty duży urok, domostwa, przenoszą go do epoki minionej: odtwarza w swej wyobraźni to życie dawne, — do czego pomagają mu listy i papiery znalezione na biurku, — widzi, jakby zmartwych powstałą panią domu, rozmawia z nią nawet, stara się zrozumieć jej radości i bole, a kończy na tem, że zaczyna kochać w ten sposób wywołane przez wspomnienia widma.

Malarz kupił ów zamek od wnuczki Pani de Pompery, młodej wdowy, mieszkającej w sąsiedztwie, przez modę prowadzącej życie towarzyskie, przyjmującej licznych gości w nowozbudowanym zamku, a stanowiącym kontrast zupełny z dziedzictwem pani de Pompery. Mimo, iż cały pogrążony we wspomnieniach, Darlette nie jest obojętny na urodę i urok młodej wdowy, tembardziej, że i ona, w gruncie rzeczy, więcej ma skłonności do życia bardziej zamkniętego w sobie, mającego związek z przeszłością, szukającego oparcia w tej przeszłości i w tradycyach rodzinnych, niż do sportowo-angielskiego życia, do jakiego wciągnięta została przez istniejące zwyczaje „wielkiego świata". Sąsiadka Darlette'a, dawna właścicielka dziedzictwa pani de Pompery, przeżywa też od czasu do czasu, szczególniej kiedy znajduje się w towarzystwie malarza, chwile powrotu do przeszłości: zaczyna się bardziej interesować swą babką, zaczyna się przywiązywać do tego wszystkiego, co z jej życiem jest związane. Pani de Pompery, jej dawny zamek, staje się węzłem coraz ściślejszym między Derlettem a jego sąsiadką i oczywiście kończy się miłością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

*) Paris, Grasset, 1912.

W etacie urzędników do utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego zamianowani zostali geometrzy ewidencyjni I. klasy: Romuald Chrzanowski, Jan Mazur, Michał Simon, Józef Leon Moser, Kazimierz Obertyński, Jan Göbel, Abraham Margulies, Kazimierz Pirgo, Stanisław Chmielewski, Filip Gerhardt, Piotr Rybarski i Waleryan Jost, starszymi geometrami ewidencyjnymi II. klasy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 stycznia

Na Węgrzech.

Piątek i sobota były wielkimi dniami w Sejmie węgierskim. Mowy ministra skarbu Lukacsa i Jul. hr. Andrassego ogromnie ożywiły atmosferę polityczną.

Nadzwyczaj ostro i raczej agresywnie, niż uspokajająco wystąpił w piątek przeciw opozycyi dr. Lukacs. Zwróciło to powszechną uwagę tembardziej, że krążyły oddawna pogłoski, jakoby minister skarbu w głębi serca sympatyzował z opozycyą. Partya Justha starała się różnemi połsłówkami, aluzyami, niedomówieniami wyrobić przekonanie, że nie brak jej zakapturzonych sprzymierzeńców i że na czele tego zastępu stoi nie kto inny, jeno dr. Lukacs. Zdaje się, że właśnie te pogłoski podrażniły dr. Lukacsa i stały się powodem, że jego mowa tym razem nabrała tyle ostrych akcentów. W każdym razie odtąd nikt już chyba nie będzie mógł uwierzyć bajkom o cichym komplocie pod egidą dra Lukacsa. Jeśli nawet ze stronnictwem Justha łączyły go kiedykolwiek jakie sympatye, to zerwał z niemi i spalił za sobą mosty powrotne oświadczeniem, że natychmiastowe wniesienie reformy wyborczej jest fizyczną niemożliwością, że reforma taka musi oprzeć się na ścisłych datach statystycznych, których zebrania jeszcze nie ukończono, a co najgorsze, że obstrukcya nie przebierając w środkach naraża się na to, że również w jej zwalczaniu nie będzie się miało żadnych względów. Nie bez racyi też ktoś zauważył, że mowę taką mógłby był śmiało wygłosić Stefan Tisza, jak wiadomo, jeden z najgwałtowniejszych antagonistów obstrukcyi i że pogłoska, jakoby między Tiszą a Lukacsem przyszło w ostatnich czasach do zbliżenia, w mowie Lukacsa zyskała prawie potwierdzenie. W jednym, jedynym tylko punkcie okazał minister skarbu do pewnego stopnia ustępczość wobec stronnictwa Justha, mianowicie w tem, że myśli militarnego prowizoryum nie odparł tak ostro, jak to uczyniono z innej strony, jakkolwiek i pod tym względem wykazywał wymownie korzyść definitywnego załatwienia w porównaniu z załatwieniem prowizorycznem. Ogółem mowa dr. Lukacsa przyczynić się może tylko do udaremnienia zabiegów o skoalizowanie partyi Justha z większością, ale tem silniej natomiast zacieśnić węzły pomiędzy grupami partyi rządowej. Już to samo, że do najgoręcej oklaskujących niektóre ustępy mowy dr. Lukacsa należeli przyjaciele hr. Tiszy, jest objawem bardzo znamiennym. Rzeczowo mowa ta ma wielką doniosłość choćby z tego względu, że zapowiedziano w niej odwołanie się w danym razie rządu do kraju.

Niemniej ważne było przemówienie Juliusza hr. Andrassyego. Użył on całej swej swady, by przed rozstrzygającą walką partye przyprowadzić do opamiętania. Omawiał on osobno stosunek większości do kossuthowców, a osobno znowu stosunek jej wobec justhowców. Co do kossuthowców zajął ten mowca podobne jak hr. Apponyi stanowisko i zaklinał rząd, by nie odrzucał propozycyj hr. Apponyiego i aby nie okazał się małodusznym n. p. w sprawie terminu poszczególnych żądań. Co do drugiej kwestyi wyznał mowca, że żadną miarą nie może zgodzić się na taktykę partyi Justha i wymownie a gorąco wykazywał szeregiem argumentów, jak mylnem rzeczowo i taktycznie jest stanowisko skrajnej lewicy. Zaznaczył zaś hr. Andrassy, że sam nie ma wiary, by jego wywody zdołały przekonać partyę Justha, ale już oderwanie się choćby tylko kossuthowców od obstrukcyi, wróżyłoby jak najlepsze nadzieje ze względu na uspokojenie w parlamencie. Jeśli jedynie justhowcy wytrwają w obstrukcyi, to prędzej, czy później, będą musieli także oni poniechać oporu, ale wówczas zgodzą się na ustępstwa pod warunkami nierównie skromniejszymi, aniżeli dzisiaj.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu obradowano dalej nad ustawą finansową.

P. Teodor Batthyanyi ze stronnictwa Justha oświadczył, że podniesione przez hr. Apponyiego, a przyjęte przez hr. Andrassego żądania wojskowe, stanowią minimum, które należy przeprowadzić za wszelką cenę. Minister skarbu co do żądań tych nie objawił zdania. Należy domagać się bezzwłocznej odpowiedzi, zanim prezydent ministrów wróci z Wiednia, bo później nie byłaby to odpowiedź większości i rządu, lecz Schönbrunnu i Ballplatzu. Mowca zwracał uwagę na konieczność rękojmi w razie zawarcia pokoju, poczem polemizował z wywodami hr. Andrassego co do reformy wyborczej i zarzucił mu, że dodawał odwagi większości, aby narzuciła swą wolę mniejszości. W obecnym składzie większości pewną jest rzeczą, że reforma wyborcza będzie dalej odwlekana.

Następnie mowca zaatakował ostro Rakovszkyego, co do obstrukcyi zaś uznał, że ta najsilniejsza broń mniejszości powinna być wykluczona z życia konstytucyjnego, ale jest to możliwe tylko po wprowadzeniu powszechnego prawa wyborczego. Na razie stronnictwo mowcy posługiwać się będzie wszelkimi środkami. Rząd może robić to samo. Jeżeli rząd zechce użyć gwałtu, to zwrócić należy uwagę, że nie leży to w interesie Dynastyi i mocarstwowego stanowiska Monarchii. Gwałtom rządu przeciwstawi opozycya gwałt masy ludności.

Po mowie p. Batthyanyiego zerwała się burza, gdy hr. Andrassy zażądał głosu w sprawie osobistej.

P. Justh proponował nawet przerwanie posiedzenia.

Po nastaniu spokoju p. Juliusz Andrassy zauważył, że p. Battyyanyi mówił w innym tonie, gdy szło o ministra skarbu. Mowca przeczy, by chciał odosobnić stronnictwo Justha. Justh postępuje wzorem Kristoffyego i pragnie, ażeby w celu reformy wojskowej narzucono powszechne głosowanie.

Następnie przyjęto ustawę finansową w rozprawie ogólnej i szczegółowej.

P. Lengyel uzasadniał interpelacyę w sprawie machinacyj tryalistycznych i domagał się ścigania karnego wszystkich dzienników, które przychodzą do Węgier, a zagrażają jedności państwa węgierskiego.

Na tem obrady przerwano.

Sprawy sejmowe.

(Z komisyj i klubów).

☐ W sobotę wieczorem obradowały komisye: budżetowa, szkolna, gospodarstwa krajowego i kolejowa. W niedzielę nie było żadnych posiedzeń komisyjnych, ani klubowych; w kuloarach sejmowych pojawiło się zaledwie kilku posłów dla przeglądnięcia ostatnich dzienników.

Komisya budżetowa załatwiła w sobotę wieczorem na podstawie referatu p. Abrahamowicza dział budżetu „Teatry i sztuki piękne“; na podstawie referatu p. Urbańskiego opłaty konsumcyjne; na podstawie referatu p. Żardeckiego szkolnictwo przemysłowe i handlowe.

Komisya gospodarstwa krajowego przydzieliła w sobotę do referatu przedłożenia Wydziału krajowego: z czynności departamentu rolniczego Wydziału krajowego p. Krzysztofowiczowi; o czynnościach w zakresie hodowli bydła p. Schnellowi; o krajowej szkole lasowej we Lwowie p. Cipserowi; o zakładach naukowych w Dublanach p. Wasungowi; o niż. szkołach rolniczych p. Cieleckiemu; o krajowym publicznym składzie w Krakowie p. Bawórowskiemu; o krajowych szkołach ogrodniczych i sadowniczych p. Julianowi Brunickiemu; o gospodarczem wykształcenia kobiet p. Antoniemu Teodorowiczowi; o kursie dozorców drenarskich p. Wasungowi.

W komisyi szkolnej obradowano w sobotę wieczorem w obecności P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego nad kwestyą przyznania na rok 1912 nauczycielom ludowym dodatku drożyżnianego. Wysokość procentowa tego dodatku oznaczona zostanie dopiero po porozumieniu z komisyą budżetową. Komisya szkolna musi wprzód przygotować szczegółowe obliczenia w tym względzie.

Komisya kolejowa załatwiła w sobotę na podstawie referatu p. dr. Kolischera sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w sprawach kolejowych. Komisya uchwaliła wezwać Rząd, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym przeprowadził potrzebne zarządzenia w celu tańszego prowadzenia ruchu na kolejach lokalnych. Dalej oświadczono się za budową kolei Przemyśl-Brzozów-Krosno, Rzeszów-Nisko, Kołomyja-Kosów-Uścieryki, Sącz-Szczawnica-Nowy Targ, za przebudowaniem kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów na normalnotorową, za budową kolei z Podhajec na Wiśniowczyk-Trembowlę, Rymanów do zakładu zdrojowego.

W klubie polskiego stronnictwa ludowego zanosiło się w sobotę na przesilenie prezydyalne, które jednakowoż zostało natychmiast załagodzone. Chodziło o posła Jampolskiego, którego za prowadzoną od dłuższego czasu frondę przeciw stronnictwu chciano wykluczyć ze stronnictwa. Do ognia dolało oliwy wystąpienie p. Jampolskiego w Kole sejmowem z mową, krytykującą stanowisko ludowców podczas ostatnich wyborów do Rady państwa.

Kiedy wniosek na wykluczenie p. Jampolskiego z klubu upadł jednym głosem większości, prezes stronnictwa p. Stapiński zgłosił rezygnacyę z przewodnictwa. Stronnictwo okazało się jednak solidarnem w kwestyi zaufania do swego przewodniczącego, gdyż wybrało natychmiast jednomyślnie p. Stapińskiego swym prezesem, a następnie jednomyślnie wyraziło p. Jampolskiemu naganę za jego stanowisko, zajęte w Kole sejmowem.

Sprawa wykluczenia p. Jampolskiego z klubu ma być oddzielnie traktowana na osobnem posiedzeniu stronnictwa.

Wojna włosko-turecka.

Akcya w Trypolidzie Cyrenaice.

Wobec rozpowszechnionych zagranicą pogłosek, jakoby Turcy przeszkodzili wylądowaniu Włochów koło Derny, donoszą z Trypolisu, że Włosi bynajmniej nie próbowali tam lądować, gdyż nie miałoby to celu. Bombardowano tylko kilka obozowisk arabskich koło Derny.

Z Trypolisu nadchodzi wiadomość, że onegdaj i wczoraj przybyło do tamtejszych włoskich władz wojskowych wielu krajowców, szczególnie z gór Tarhony i złożyło karabiny, poddając się Włochom.

Dnia 28 b. m. około godz. 3 min. 30 rano posunęli się Turcy gwałtownie ku oazie Gargaresz. Włosi natychmiast poruszenie to odparli. Równocześnie natarli Turcy na włoskie stanowiska w Ainzara, utarczki trwały do godz. 6 rano. Z nastaniem dnia nieprzyjaciel w sile 3000 cofnął się, lecz około godz. 8 natarł ponownie z niezwyczajną zaciekłością. Atak ten Włosi ogniem działowym i karabinowym odparli na całej linii. O godz. 8 min. 40 nastąpił odwrót Turków na południe i południowy zachód wśród ognia artyleryi włoskiej. 2 Włosi polegli, 8 jest lekko rannych. Straty nieprzyjaciół są znacznie większe.

Aresztowanie okrętów obcych.

Do *Messagera* donoszą z Massawy (na wybrzeżu Czerwonego Morza) pod datą wczorajszą: Wśród przytrzymanych na pokładzie „Bregencyi“ tureckich oficerów znajduje się podobno pułkownik, który chciał dostać się do Cyrenaiki, celem objęcia dowództwa nad oddziałem turecko-beduińskim. Pułkownik ten rzekomo nie kryje wielkiego wzburzenia z powodu, iż go uwięziono; dlatego też otoczony został szczególnie czujną opieką. Wszyscy wojskowi jechali w przebraniu cywilnem. Kapitan „Bregencyi“ miał nie wie-

9)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

III.

(Ciąg dalszy).

Iście grają. A wraz i głos wdzięczny białogłowski śpiewa starą, dawną piosenkę, co ją mieskie panny krakowskie rade, siedząc w odwieczerz przy okienku nucą:

Oj boli, boli, gdy kto kijem goli,
Ale barziej boli, gdy miła inszego woli.

Zadrżał w sercu radosnem Trzaska, dech w piersiach zaparł. Przecz-że to Kasia miła gędźbą się bawi w chłodku, a na luteńce brząka, nie chybi, czekając na pana małżonka. Posunął się ono cicho po murawie, ażby ją zaszedł zniebaczka.

W chłodniku ciemno było, ile, że już się czyniło dobrze k'wieczoru i od wschodu mroki ziemię pokrywały, a jeno na zachodzie, ognista gałka blask nieciła czerwony i ślepiący. Owo pod owe blaski poglądał Trzaska do środka, odchyliwszy dwie gałązce chmielowe. Zrazu niewidział nic, krom ostrych strzał promienistych, co to tam to sam przeszyły listowie i prószyły we ćmie błękitnej rumianym pyłem, by pasy na materyi. Aleć wnet w kątku dożrzał ową, co w lutnię dzwoni, śpiewając.

— Boga-mi — krzyknie — ona!

Jeden promyk różany przebił listy chmielu, iżby jej liczko anielskie całował a pieścił swywolnie usteczka, które ono zapłonęły, by wiśnie.

Zawidział promieniowi temu Trzaska.

— Wolej bych, miła, ja, mąż twój rodzony, wabności słodkiej ustek twoich miodu dostąpił, wolejbych wisienki owe soczyste smakował!

W ten moment chróst, co owo go był, pozbywszy spokojności, nad miarę nacisnął, zatrzeszczał mało nie gorzej, a wraz wdzięczna śpiewaczka porwie się a zawoła:

— Wszelki duch!...

W ten moment podniósł się z ławy on grubas, który snadź na łonie Kasi Hanówny głowę oparłszy, drzemał było rozkosznie przy gędźbie i śpiewaniu.

— Przecz wołasz, miła? — pyta.

— Ktoś oto tu za chłodnikiem się przechadza.

— Ktoby zaś?

Wytoczył się ano grubas sapiąc przed chłodnik i wraz nosem na pana Trzaskę się natknęł.

— A, ty? Czego-ć trzeba?

— Po żonem przyszedł — rzecze ten, a krew mu chlusta do łba i cholera za gardło ułapiła, bo ono miarkuje, iże sekreta jakieś szalbierskie i brzydkie oszukaństwo jest mu wyrządzone — po żonę-m przyszedł, jakom praw.

Zaśmiał się pan.

— Ho, ho! gorącoś, panie podpisarzu, kąpany. Wżdy nie pora i nie czas. Azaż to nie wiesz, braciszku miły, jako wedle obyczaju mieskiego, co wielkierzem zawarowany jest, oblubienica nie ma do łożnicy iść, aż po godzinie dwudziestej i czwartej? Darmo ci to wesele mieską modą wyprawuję, że i poświęcenie łupków wieńcowych było i „dobrych myśli“ muzyckie otrąbienie z rogi, puzony, bąki i insze ordynacye wedle ustawy, a porządku starego, przeczbym zezwolił uchybić przystojnej powinności? A zasie nic z tego panie Trzaska, nie kwap się Waszmość po próżnicy.

Widno było, jako przedrwiny stroi, bo owo chutliwe, krwią nabiegłe oko, brzydko mu ze łba patrzy.

Trzaska twardo przy swoim stoi.

— Przecz ona moja, jakoście mi rzekli, panie, jako w kościele przed księdzem i przy świadkach zaprzysiężone a zapisane było.

— Nie zapieram — prawi tamten niby poczciwie, przed się, niechybi, podstęp złodziejski knuje — nie deroguję, co się stało, to się stało. To ma moc, by z dekretów panów Radziec. Owszem dałbyś, mi winę wielką, gdybyś, uchowaj Bóg, kominka wywinąć umyślił.

— Ja? ja? — jąka się podpisarz frasobliwy.

— Owo tedy bacz — rzeczy groźnie — iżbych ja na ciebie gniewny nie był.

Tu słodka pani chyli się ku Trzasce i miękko kładąc rękę swoją na jego prawicy, rzecze wdzięcznie:

— Miłuję was, panie, jako żywo; bądźcie dobrej myśli — da-li-Bóg, iż wam będę we wszystkiem płatna.... za waszą mękę.

Z tem odeszła ku dworowi, luteńkę w ręku swoich dzierżąc. Niesła się smętna i tęskliwa a cudna w swej długiej, powłóczystej szacie białej. Duszę-by za nią dać, na męki iść najsroższe.

Załamał ręce.

— Co ze mną wyprawujecie, ludzie? Com wam powinien, że mi serce szczypcami katowskiemi w piersiach rwiecie. Co zaś jest? Rozum mi się w głowie miesza, dziw, że na nogach stoję od owych praktyk niepojętych. Życie mi wolej, weźcie, nożem pchnijcie!

Owego wszakże nic nie rusza utrapienie nieboraka. Śmieje się jeno, a łże, jako życzliwość ku Trzasce ma.

— Jakże-to? Czego-ć braknie? Wieczerzę nam spożyć społem przystoi. A ot pieczenia się, mniemam, dowiera, ciasta pieką, cynamon, imbir i inne korzenie, co przedniejsze, gotują. Sklenicą porównie pobawić się nie zawadzi.

I była wieczerza, jako wtedy, zaraz po ślubie, huczna, gwarna, obfita. Trzasce wszakże już uczciwości nijakiej nie czyniono, nikt mu się w pas nie kłania, nikt „waszą miłością“ nie mianuje. Owszem, drudzy przedrwiny czynią, a żarty z uszczeknieniem, widno, jako mu chcą dojechać i zbłaźnić wyraźnie.

— Bacz — prawi jeden — jako ten czarny siedzi, jakoby niewczas miał z półmiska srebrnego jeść, a prawie z misy glinianej.

A drugi zasię:

— Młoto mu ze świńmi jadać, a nie z panami za stół sieść.

(Ciąg dalszy nastąpi)

dzieć, że są to tureccy oficerowie, gdyż podróżni wprowadzili go w błąd zarówno co do swej tożsamości, jak i celu podróży.

D. 25 b. m. o godz. 4 po poł. kontrtorpedowiec „Fulmine“ dotarł do okrętu francuskiego „Tavignano i przychwycił go o 9 mil na wschód do Zanzir koło granicy Trypolisu właśnie w chwili, gdy „Tavignano“ chciał puścić w ruch żórawie, w celu wyładowania towarów.

W tej chwili trzy okręty żaglowe zdążały na południowy wschód, a inne zbliżały się z północnego zachodu. Komendant statku „Fulmine“, zbadawszy sytuacyę, udał się na pokład „Tavignano“ i stwierdził, że okręt znajdował się za obrębem wód terytoryalnych. Komendant „Fulmine“ uczynił to już z tego względu, że obiegała pogłoska, iż „Tavignano“ zwykł wyładowywać na pełnem morzu kontrabandę. Na pokładzie stwierdził komendant zupełny brak dokumentów cłowych. „Fulmine“, zaprowadził więc „Tavignano“ do Trypolisu, gdzie przybito o 9 wieczorem. Podczas rewizyi okazało się, ze na pokładzie „Tavignano“ były zapasy mąki, cukru, oleju, win, konserwów i płótna, a nie było wcale specyalnej kontrabandy. Wobec tego po godzinie 11 w nocy puszczono „Tavignano“ na wolność.

Agencya Stefaniego uzupełnia jeszcze to doniesienie uwagą, że podczas rewizyi okrętu „Tavignano“, stwierdzono, oprócz zupełnego braku deklaracyj cłowych i polic towarowych co do większości ładunku, składającego się z żywności, także fakt, że było na pokładzie o 4 podróżnych i 16 ludzi z załogi więcej, niż wynikało z papierów okrętowych. Ponieważ komendant sprzeciwił się rewizyi, jak to wynika z własnego jego pisemnego oświadczenia, okazała się konieczność odwiezienia okrętu do Trypolisu.

W Tunisie przed konsulatem włoskim odbyła się manifestacya na rzecz wypuszczenia okrętu „Tavignano“. Policya rozproszyła demonstrantów.

Z Rzymu donoszą, że rząd francuski zażądał wyjaśnień co do rzekomej konfiskaty francuskiego parowca „Tavignano“ w pobliżu Tunisu.

Tunis. (*Agencya Havasa*). Okręt „Mustafa“ otrzymał rozkaz przywieźć misyę turecką z Cagliari napowrót do Marsylii. „Mustafa“ dziś w południe przybędzie do Cagliari.

Marsylia. (*Agencya Havasa*). Dwadzieścia dziewięć podróżnych tureckich, których zatrzymano w Cagliari, a którzy mają być odstawieni napowrót do Le Frioul, będą bezpośrednio po powrocie do Francyi starannie badani przez komisyę, złożoną z przedstawiciela policyi, oficera i lekarza. Tylko tym podróżnym, których przynależność do „Czerwonego Półksiężyca“ będzie ściśle ustalona, wolno będzie udać się w dalszą drogę do Tunisu.

KRONIKA.

Lwów, 29 stycznia.

Kalendarz.

Wtorek (30 stycznia):

Martyny panny. — Dobrogniewa. — AntonyaWeł.

Wschód słońca o godzinie 7·01 rano, zachód słońca o godzinie 4·14 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 11 stopni C.

— **Dyamentowe wesele Najd. Arcyksięcia Reinera.** Z powodu przypadającego na dzień 21 lutego b. r. dyamentowego wesela Ich Cesarskich i Królewskich Wysokości Najd. Arcyksięcia Rainera i Najd. Arcyksiężnej Maryi rada miasta Wiednia w myśl referatu burmistrza dr. Neumayera powzięła następujące uchwały: „1. Prezydyum rady miejskiej z okazyi dyamentowego wesela Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rainera i Najd. Arcyksiężnej Maryi Karoliny złoży imieniem stołecznego rezydencyjnego miasta Wiednia życzenia i wręczy adres. 2. W dniu 21 lutego odbędzie się w kościele farnym „Zu den Heiligen Schutzengeln“ w dzielnicy Wiedeu (kościół Paulinów) uroczyste nabożeństwo, w którem weźmie udział reprezentacya gminna *in corpore*, oraz zaproszona reprezentacya gminna IV. dzielnicy i delegaci innych dzielnic. 3. Na trwałą pamiątkę dyamentowego wesela Ich Ces. i Król. Wysokości poświęca rada miasta Wiednia 10.000 kor. celem stworzenia fundacyi, z której procentów udzielanoby corocznie w dniu 21 lutego zubożałym wiedeńskim małżeństwom, obchodzącym w poprzednim roku dyamentowe wesele, a w braku takich, obchodzącym złote wesele. Fundacya będzie się nazywała: „Fundacya Arcyksięcia Rainera dla zubożałych mieszczańskich małżeństw“. 4. Budynki miejskie IV. dzielnicy będą w wigilię (20 lutego b. r.) oświetlone, w sam dzień zaś święta tego ubrane flagami.

— **JE. ks. Metropolita Szeptycki** wyjechał do Wiednia.

— **Jubileusz JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza.** Z okazyi 25-letniego jubileuszu kapłaństwa, a zarazem 10-lecia biskupstwa, jakie JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz obchodzi dzi dnia 2 lutego b. r., postanowiło było Towarzystwo bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czerniowcach jako Macierz instytucyj polskich na Bukowinie wysłać do Lwowa deputacyę celem złożenia dostojnemu Jubilatowi życzeń od Polaków bukowińskich. Gdy jednak JE. ks. Arcybiskup pragnie pamiątkę tego dnia obchodzić w zupełnem ukryciu, uchwalił wydział Towarzystwa na odbytem posiedzeniu przesłać najczcigodniejszemu Księciu Kościoła adres hołdowniczy.

— **Sędziowie obywatelscy u nowego Prezydenta sądu krajowego wyższego.** Na zaproszenie sędziów obywatelskich pp. Sklepińskiego i Riedla jawili się wczoraj w południe u nowego Prezydenta sądu krajowego wyższego p. Czerwińskiego wszyscy prawie sędziowie obywatelscy, by mu złożyć życzenia z okazyi objęcia kierownictwa wyższego sądu krajowego, któremu tsż podlega i sąd handlowy. — Imieniem przybyłych przemówił w serdecznych słowach radca Sklepiński. W odpowiedzi na jego przemówienie P. Prezydent Czerwiński podziękował za życzliwość i wyraził się z całem uznaniem dla pracy sędziów obywatelskich, którzy drogi swój czas zupełnie bezinterrsownie poświęcają tej ciężkiej pracy obywatelskiej.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 1 lutego, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Karol Bobowski, Roman Franciszek Kordys, Witołd Sahnek i Eliasz Załuski otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw.

P. Tadeusz Pachoński, rodem ze Skawiny, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

P. Franciszek Jankowski, porucznik-audytor w I. bośniacko-hercegowińskim pułku piechoty w Wiedniu, otrzymał w Uniwersytecie w Czerniowcach stopień doktora praw.

— **Lwowska Izba adwokatów** odbyła w sobotę po południu doroczne walne zgromadzenie w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Prezydentem Izby został wybrany dr. Tobiasz Aschkenase, wiceprezydentami dr. Edmund Kamieński i dr. August Łoziński. Do wydziału weszli jako członkowie: dr. Jakób Diamand, dr. Tadeusz Gorecki, dr. Michał Grek, dr. Ferdynand Kwiatkowski, dr. Natan Loewenstein, dr. Seweryn Paneth, dr. Adolf Rosmarin, dr. Izydor Steinhardt (Tarnopol), dr. Tadeusz Sołowij, a jako zastępcy: dr. Włodzimierz Jurkiewicz (Stanisławów), dr. Kazimierz Łaz, dr. Michał Ringel, dr. Leon Wolf; prokuratorem Izby został wybrany dr. Michał Grek, zastępcami prokuratora, dr. Klemens Sokal, dr. Filip Schleicher; prezydentem Rady dyscyplinarnej dr. Włodzimierz Godlewski; członkami Rady dyscyplinarnej na 3 lata: dr. Mikołaj Bilik, dr. Maurycy Chiger dr. Maksymilian Fried, dr. Adolf Menkes, dr. Leon Zion; na 2 lata: dr. Tadeusz Dwernicki; na 1 rok: dr. Abraham Allerhand (Kołomyja); jako zastępcy zaś na 3 lata: dr. Mojżesz Dogilewski, dr. Tadeusz Mańkowski, dr. Michał Wyrostek.

Egzaminatorami dla egzaminów adwokackich: wybrani zostali dr. Mojżesz Allerhand, dr. Salomon Bund (junior), dr. Antoni Dzięddzielewicz, dr. Stanisław Dobiecki, dr. Izydor Feiles, dr. Aron Fischer, dr. Stefan Fedak, dr. Ferdynand Kwiatkowski, dr. Iwan Kmicikiewicz, dr. Henryk Loewenherz, dr. Naftali Leistyna, dr. Karol Jan Mikuliński, dr. Emil Parnas, dr. Józef Rauch, dr. Władysław Sołowij, dr. Mikołaj Szuchewicz, dr. Józef Wróblewski, dr. Gerszon Zipper.

Do komisyi rewizyjnej weszli: dr. Mojżesz Kahane, dr. Władysław Michejda, dr. Filip Ewyn.

Zgromadzenie następnie uchwaliło szereg wniosków, między innemi w sprawie wyboru komisyi, mającej zająć się budową własnego domu Izby, i wyboru komisyi celem obrony interesów zawodowych w szczególności celem zastanowienia się nad kwestyą cennika. Znajdujące się na porządku dziennym sprawy rekursów trzech emer. radców sądowych, którym odmówiono wpisu na listę adwokatów, zwrócone wydziałowi do ponownego rozpatrzenia.

— **Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych.** Obrady delegatów trwały w sobotę z małą przerwą obiadową do godz. 5·30 wieczorem. W rezultacie uchwalono zmianę statutu w myśl propozycyi komisyi statutowej i wydziału centralnego. Następnie upoważniono wydział centralny, aby wspólnie z komisyą statutową zgromadzenia delegatów poczynił w statucie mniejsze poprawki, gdyby Ministerstwo tego zażądało. Wkońcu wybrano przez aklamacyę wiceprezesem Tow. p. Leona Galińskiego.

— **W sprawie miejskiej Galeryi sztuki** odbyło się onegdaj w gmachu Muzeum miejskiego, gdzie, jak wiadomo, mieści się Galerya, posiedzenie komisyi Rady miejskiej, wybranej dla spraw tej Galeryi i Muzeum Sobieskiego.

Przewodniczył prezes komisyi r. Rawski, a przybyli na posiedzenie wiceprezydent dr. Rutowski, dyrektor archiwum dr. Czołowski, kustorz galeryi artysta malarz Harasimowicz, dalej rr. Sklepiński, Toepfer, Rybicki, Dąbrowski i Janik.

Zwiedzono najpierw salę t. zw. „prymitywów polskich“, następnie korytarze i klatkę schodową, gdzie — z braku miejsca — wszędzie są porozwieszane obrazy. Zauważono przytem, że obrazy zwłaszcza w korytarzach i klatce schodowej nie są dostatecznie zabezpieczone, a dalej, że znaczna część obrazów nie jest rozwieszona z powodu braku miejsca i że wogóle pomieszczenie Galeryi jest fatalne.

Następnie w sali piętrowej „matejkowskiej“ odbyło się posiedzenie komisyi. Po zagajeniu przez przewodniczącego r. Rawskiego radny Sklepiński złożył w darze Muzem miejskiemu dwie pamiątki po głośnym malarzu Lipińskim — dziadku swoim — a mianowicie srebrny puhar, jaki otrzymał od Polaków w Berlinie i stylową kamizelkę jedwabną z pierwszej połowy XIX. r. R. Topfer, który już dawniej darował Galeryi przeszło 200 obrazów, zapowiedział dalszy dar kilkudziesięciu obrazów, stanowiących zamkniętą całość, dodając jednakże, że odda je dopiero wtenczas, kiedy Galerya znajdzie właściwe pomieszczenie w odpowiednim gmachu.

Wiceprezydent dr. Rutowski w dłuższem przemówieniu przedstawił historyczny rozwój Galeryi, na którą ogółem wydano 225.000 koron, cenę więc w stosunku do licznych arcydzieł nie zbyt wielką. Po omówieniu kwestyi

---

178)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XX.

Dalszy ciąg romansu Gerarda.

(Ciąg dalszy).

Obie kobiety spojrzały po sobie. Pani d'Estaing drżała, żeby nie ułyszeć jakiego żądania, któremu Gerard stanowczo oprzeć się może.

Szepnęła więc:

— O cóż więc chodzi?

Wtedy babka zaczęła mówić, ważąc słowa głosem cichym, w którym drżało pragnienie pojednania, a także obawa, żeby nie rozjątrzyć ran ukrytych:

— Wybaczcie mi, jeżeli jestem niezręczna i wybaczcie naprzód, jeżeli niektóre z moich słów wydadzą się wam mniej słodkie, niżbym chciała. Tam, u mnie, w Auteuil, gdzie dom jest za wielki, gdzie po kurytarzach powinnyby się inne kroki rozlegać, gdzie cisza powinnaby być nie tak tajemnicza, tam, w Auteuil, będę milczała tak długo, jak będę mogła!.... Jeżeli tego wymagacie, Daniel niczego się odemnie nie dowie.... Nie chcę wam narzucać widoku człowieka, który cierpi..... bo to rzecz najsmutniejsza w świecie!.... lecz... lecz.... przez litość, Izabelo! błagam ciebie Gerardzie, moje dziecko, pozwólcie mi powiedzieć Lucynce, że znalazłam młodego człowieka, który ją uratował w Bellevue.... tego, który nie powiedział prawdy pod arkadami ulicy Rivoli. Pozwalacie, żebym jej to powiedziała? nic więcej?

Ani matka, ani syn, nie śmieli zadecydować. Jednakowo wzruszeni oboje, milczeli i wtedy babka, nie widząc żadnej niechęci na ich obliczu, mówiła dalej:

— Czyż dzieci nie bywają zawsze łącznikiem w rodzinach, błyskiem radości, która wszystkie smutki zaciera? A przytem — dodała hrabina d'Antignac, daleka od domysłu, jakie marzenia Gerard w sercu piastował, a z nim razem Lucyna — skoro Lucynka się dowie.... pozwolicie nam obojgu.... zrobić wam małą wizytę z podziękowaniem..... tylko nam obojgu.... nie wspominając o tem nikomu?... Moje dzieci, Izabelo, Gerardzie, pozwalacie, czy nie?

Gerardowi zdawało się, że śni. Spojrzał na babkę, na matkę. Chyba nie zrozumiał! To nie była prawda, że hrabina d'Antignac chciała przyprowadzić do nich swoją wnuczkę, tę, którą kochał, czarowną wróżkę, której zawdzięczał całe swoje powodzenie!

Poradził się Izabeli, zgorączkowany.

— Czy toby się dało zrobić, matko?

Izabela, która pojmowała cierpienie syna, powiedziała sobie, że męka już dość długo trwała i że zapewne Bóg się zlitował.

— Mój najdroższy — rzekła — nie widzę w tem nic niestosownego, skoro to jest życzenie babuni, ale żeby nie przyspieszać wypadków i jeżeli jesteście oboje mego zdania, postawimy jeden warunek co do pierwszej wizyty, a to, żebyśmy zachowali incognito. Lucyna nie będzie wiedziała kim jesteśmy.

— Matko, bądź błogosławiona!... Tak... ona nie będzie wiedziała!

— Przystaję — rzekła hrabina. — Nie powiem mojej wnuczce, że wiozę ją do jej ciotki i do syna wuja Daniela, którego tak kocha... Ale tak się urządzimy, nieprawdaż, żeby nie zachowywać długo tej tajemnicy? Bo też moja wnuczka, to rozkoszne dziecko! Jeżeli was poprosi, jestem pewna, że jej nie odmówicie!

Gerard czuł, że się dławi i tym razem spieszno mu było pożegnać hrabinę.

— Kiedy mamy przyjechać? — zapytała. — Chcecie żebym sama termin oznaczyła? Jutro o tej samej porze... o trzeciej po południu... czy wam dogodnie?

— Czy jesteś wolny, Gerardzie?

— Postaram się nim być, matko.

Hrabina powstała z miejsca.

— Mam w tej chwili tylko jeden cel — rzekła — wasze szczęście. Przyczynię się do tego ze wszystkich sił, Izabelo.

Wyciągnęła obie ręce i matka Gerarda ją ucałowała, szepcząc:

— Dla mego dziecka... dziękuję!

Gdy hrabina żegnała Gerarda, popatrzyła na niego.

— A przecież, nie chciałabym odjechać, nie będąc uznaną za „babkę“!

Drżącemi usty Gerard się tłumaczył:

— Jeżeli bym się dziś przyzwyczaił, słodka nazwa mogłaby mi się wymknąć jutro... a w takim razie... jak wytłumaczymy pannie Lucynie de Tiburce?

— To prawda! to prawda! Mój Boże! jakież trudności... ale to przyjdzie, Gerardzie! Wkrótce będziesz na mnie patrzył jak na babkę, nieprawdaż?

Z uśmiechem ulgi na ustach młody człowiek zapewnił:

— Tak, babuniu, miejmy nadzieję, że wszystkie trudności się usuną... jak najwcześniej!

Hrabina d'Antignac była szczęśliwa, gdy wróciła do Auteuil i powiedziała Lucynie po prostu:

— Urządź się tak, drogie dziecko, żebyś była wolna jutro po południu. Chcę pojechać z tobą na jedną wizytę, która ci przyjemność zrobi.

— Gdzież to, babuniu?

— Nie pytaj o nic, Lucynko i zachowaj tajemnicę. Wyjaśnię ci jutro w drodze.

— Jak ty mnie intrygujesz, babuniu i jakżebym chciała, żeby już było jutro! Czy nie pozwalasz na żadne pytania?

— Na żadne — odrzekła babka uszczęśliwiona.

Wnuczka pani d'Antignac niecierpliwie wyczekiwała wyznaczonej chwili. Dyskrecya którą się babka otaczała, intrygowała ją; to też z największem zadowoleniem wyliczywszy, iż zapewne będą musiały jechać powozem jaką godzinę, o trzy kwadranse na drugą zapytała, wchodząc do babki:

— Czy trzeba zawołać Serafiny, żeby ci pomogła się ubrać, babuniu? Ja już jestem gotowa.

Rzeczywiście, Lucyna była w kapeluszu i w rękawiczkach. Ożywienie zabarwiało lekkim rumieńcem jej oblicze, a oczy połyskiwały niecierpliwością.

— Nie każę ci długo czekać, kochanie. Za dziesięć minut będę gotowa.

Lucyna opuściła pokój hrabiny i skierowała się do apartamentu wuja Daniela.

W gabinecie, gdzie zwykle widywała Daniela, spotkała jego służącego.

— Czy mego wuja nie ma w domu?

— Owszem, panienko. Pan hrabia jest w bibliotece.

Lucyna przeszła przez gabinet do biblioteki. Daniel, stojąc na schodkach, patrzył w katalog, a potem szukał na półkach, gdzie książki leżały.

— Wiecznie w książkach! — zawołała młoda dziewczyna. — Tak bardzo ciebie to pociąga, wujaszku? Zaręczam ci, że mi się nigdy nie uśmiechały te wszystkie stare szpargały?

Wuj się uśmiechnął.

— Dla młodej dziewczyny to trochę za nudne. Wychodzisz?

— Tak i przybiegłam ciebie ucałować przed wyjazdem.

— Kto ci towarzyszy?

— Jadę z babunią.

— Daleko?

— Wujaszku najdroższy, sama nie wiem. Nie żartuję, doprawdy nie wiem, gdzie jedziemy. Babunia powie mi w drodze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

administracyjnej, dochodów i rozchodów i wyjaśnieniu sprawy loteryi sztuki polskiej, przedstawił dr. Rutowski, — który jest prawie sam twórcą tej Galeryi, obecny jej stan.

Obecna Galerya obejmuje blisko 200 polskich nazwisk. Mistrzów sztuki światowej Galerya ma obrazów 237, sztuki polskiej „prymitywów“ (do r. 1850) 146, sztuki polskiej nowoczesnej 607 obrazów, miniatur 36, rzeźb 60. rysunków około 250, mebli porcelany i przedmiotów sztuki stosowanej 800, medalionów w tem zapis Przybysławskiego 380)] 432. Samych więc obrazów jest w Galeryi przeszło 1000, w czem dzieł Matejki 40. Pozatem są tu reprozentowani: Grottger, Tepa, Leopolski, Pruszkowski, Malczewski, Brandt, Siemiradzki, Mehoffer, Kossak i w. i. Ciężkiem zadaniem jest nabywanie dzieł starej sztuki, gdyż taki Orłowski lub Bacciarelli są już dzisiaj prawie nie do nabycia.

Ważny moment w rozwoju Goleryi lwowskiej stanowi sztuka nowoczesna. Postawiono bowiem sobie za obowiązek dać w niej obraz sztuki dotychczasowej, a zarazem iść dalej z życiem, to też niesłuszny jest zarzut, że przy tworzeniu Galeryi lwowskiej niedba się o nową sztukę. Kraków pod tym względem niema nic w swojem Muzeum narodowem po Matejce, natomiast Lwów posiada wspaniale reprezentowanych Żmurkę, Czachórskiego, Malczewskiego, Brandta, z najmłodczych Sichulskiego, Pautscha, Jarockiego, Augustynowicza, Rozwadowskiego, Dębickiego i w. i. Charakterystyczne jednak przytem wszystkiem jest postępowanie niektórych młodych malarzy, którzy żądają, żeby nabywano ich dzieła i to za cenę, jaka się im podoba.

I tak p. Sichulski nie oddał dotąd miastu obrazu „Madonna huculska“, za którą mu przed dwoma laty gotówką zapłacono, a procesuje się o nabycie drugiego obrazu z tytułu loteryi wystawowej.

Nieprawdą jest dalej, jakoby Galerya kupowała tylko zmarłych. Co do rzeźby, to wobec tego, że nasi artyści tworzą przeważnie w gipsie, Galerya stara się w miarę możności odlewać w bronzie nabyte dzieła sztuki.

Następnie wiceprezydent dr. Rutowski mówił o razmaitych zamierzonych kupnach poczem z kolei przedstawił plan finansowy na następne 3 lata. Dotacya miasta po r. 1914 wyniesie 60.000 koron, kraju 30.000 koron, Państwo zalega z kwotą 20.000 koron, a za owe lata ma zapłacić 30.900 koron, nadto ze strony Rządu obiecano na zakupno klasyków polskich osobno 25.000 koron, razem więc Galerya będzie miała do rozporządzenia 165.000 koron. Na tem ciążą długi w kwocie 64.000 koron, nadto z tej kwoty odliczyć trzeba zamierzone kupna w kwocie 22.000 koron, łącznie więc 86.000 koron, czyli że Galerya będzie miała na dalsze zakupno obrazów jeszcze 79.000 koron.

Widać więc, jak szybko Galerya wzrasta i jakie są owoce pracy dr. Rutowskiego. Oby tylko jeszcze jak najprędzej stanął Pałac sztuki.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Kosowie z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 26 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z »Polskiej Ligi Narodowej«.** Walne zgromadzenie członków Koła lwowskiego „Polskiej Ligi Narodowej“ odbędzie się we wtorek, 30 b. m., o godz. 7 wieczorem w sali Towarzystwa przy ul. Friedrichów 5, (przyziom w prawo).

W razie potrzeby odbędzie się tamże o godzinie 8 wieczorem drugie zgromadzenie, bez względu na liczbę obecnych członków. Na porządku obrad są sprawozdania, wybory zarządu i delegatów, tudzież wnioski członków. Przed rozpoczęciem obrad wygłosi p. Dzięddzielewicz odczyt „O Ziemi Chełmskiej“. Zarząd prosi o jak najliczniejszy udział w tem zebraniu.

— **Odczyt o kobietach tureckich.** Przypominamy, że dzisiaj odbędzie się odczyt p. Santo Semo Beya o kobietach tureckich, w Muzeum przemysłowem, ul. Hetmańska, o godz. 8 wieczorem (z 150 obrazami świetlnymi: haremy, sułtanki, odaliski, niewolnice, eunuchy i t. d.). Bilety w księgarni Altenberga.

— **Obchód 50 rocznicy styczniowej w r. 1913.** W sobotę o godz. 8 wieczorem zebrały się wszystkie trzy sekcye komitetu wykonawczego w lokalu Koła literacko-artystycznego w celu ukonstytuowania się. Sekcya obchodowa wybrała prezesem p. Jana Riedla, wiceprezesami prof. Pawlewskiego i redaktora dr. Vogla, sekretarzem redaktora Frylinga. Sekcya wystawowa wybrała prezesem dr. Rutowskiego, wiceprezesem prof. Rybkowskiego, sekretarzem Franciszka Jaworskiego, referentem dr. Aleksandra Czołowskiego. Sekcya literacka wybrała prezesem posła Merunowicza, wiceprezesem redaktora Zygmunta Wasilewskiego, sekretarzem p. Pawłowskiego.

— **Polska Rada katolicka.** Dnia 25 b. m. odbyło się w sali Rady powiatowej w Krakowie ukonstytuowanie „Polskiej Rady katolickiej“. Jestto Związek wszystkich istniejących w Krakowie Towarzystw katolickich, mający za cel wspólne i zgodne działanie w sprawach obchodzących ogół katolików, z wykluczeniem spraw politycznych. Na zebraniu byli reprezentanci 46 Towarzystw katolickich, które zdeklarowały swe przystąpienie. Obrady zagaił prof. dr. Wicherkiewicz, poczem nastąpił referat radcy Edwarda Schneidra, prefekta Sodalicyi Maryańskiej, o potrzebie solidarnej akcyi katolickiej. Potem imieniem komitetu wykonawczego dr. Leopold Caro przedstawił projekt regulaminu Polskiej Rady katolickiej, który uchwalono.

— **»Idea własnego domu«.** Na ten temat wygłosi p. Ewa Łuskina szósty odczyt z cyklu urządzanych przez „Towarzystwo upiększenia Lwowa“ we wtorek, dnia 30 b. m., w sali Muzeum przemysłowego o godzinie 6 wieczorem. Niezwykłe zainteresowanie wytwornej publiczności nietylko samym odczytem bogato ilustrowanym, nader zajmującemi projekcyami świetlnemi, ale i osobą utalentowanej i wykwintnej prelegentki sprawiło, iż już tylko niewielka ilość biletów pozostała, które nabywać można u pp. Altenberga, Gubrynowicza, Połonieckiego, Starcka, Zalewskiego, a w dniu wykładu wieczorem przy kasie odczytowej w Muzeum przemysłowem.

— **Proces p. Stapińskiego przeciw redakcyi »Ojczyzny«.** W sobotę w południe — jak donoszą z Krakowa — zjawili się u sędziego śledczego p. Błachocińskiego zastępcy stron procesowych adwokat dr. Bardel za p. Stapińskiego i dr. Rowiński za redakcyę *Ojczyzny* i po przejrzeniu aktów procesowych oświadczyli, iż zastrzegają sobie wniesienie na piśmie, czy i jacy świadkowie przesłuchani w drodze rekwizycyi, mają być wezwani osobiście do rozprawy. Po wniesieniu tego podania uzupełnione akty będą przedłożone przewodniczącemu pierwszej rozprawy, radcy Jasiewiczowi, poczem rozpisana będzie rozprawa. Odbędzie się ona w marcu przed trybunałem sądu przysięgłych.

— **Dar jubileuszowy Towarzystwa dla popierania nauki polskiej** VIII. lista składek. Zamiast życzeń ślubnych dla prof. Opolskich złożyli: prezyd. Laura Pressenowa 100 kor.; dr. E. Adam 20 kor.; dr. J. Dobrowolski, dr. K. Jakubowski, dr. H. Kadyi, K. Petelenzowie, A. Pfützner, H. Weydlichowie, T. Wojciechowska, A. Zacharjewicz po 10 kor.; Wł. Abrahamowicz, dr. H. Baczewski, A. Beckowie, M. Chlamtaczowie, ks. dr. J. Fijałek, dr. L. Finkel, dr. J. Franzos, St. Gloger, dr. Wł. Godlewski, dr. L. Gottwald, K. Kwaszyński, dr. Wł. Łukasiewicz, Wł. Maciulski, dr. G. Manetus, Z. Marynowscy, A. Niebieszczańscy, Nowak et Veith, dr. J. Nussbaum, Tad. Pilatowie, dr. M. Raciborski, M. Rappé, B. Sędzimir, dr. St. Stenzel, M. Strzelecka, P. Szadkowscy, Z. Wasilewski, dr. R. Zuber po 5 kor.; dr. H. Lang, J. Zacharski po 4·06 kor.; dr. B. Bieńkowski, R. Goldschlag, Jakób W., E. Lewicka, W. Roińska, M. Salzowa, A. Weinbaum, T. Zwisłocki po 4 kor.: F. Szczurkiewicz 3·06 kor.; dr. J. Bołoz-Antoniewicz, M. Baczyńska, dr. St. Bądzyński, Z. Cieszewska, J. Czarnikowa, J. Gońka, M. Huberowie, K. Marcinkiewicz, St. Obtułowiczowa, E. Martynowicz, W. Sekler, dr. Z. Słuszkiewicz, dr. E. Weksler, M. Woliński po 3 kor.; L. Kruszyńscy 2·50 kor.; dr. J. Opieński 2·06 kor.; J. Aleksiewicz, A. Bajda, E. Barwińscy, Bauerowa, dr. M. Besser, dr. L. Bernacki, dr. A. Bolland, A. Broniewscy, H. Bukowczykowa, A. Chalbazany, D. Chalbazany, L. Czaporowski, dr. L. Daum, P. Dąbkowscy, B. Duchowicz, B. Gebert, A. Glazińscy, M. Gottwaldówna, dr. J. Grochmalicki, B. Gubrynowicz, K. Gubrynowicz, dr. E. Heyda, A. Jaworscy, dr. J. Jordan, dr. K. Kling, dr. R. Kotula, B. Krisowie, M. Krzyszkowski, Kubelkowie, dr. P. Kucharski, J. Kulińska, F. Kwiatkowski, K. Lang, Lenkowie, K. Lewicka, B. Leskowscy, A. Wołk-Łaniewski, dr. W. Łoziński, dr. J. Łukasiewicz, dr. Wł. Maciulski, B. Majnicz, dr. B. Mańkowski, Z. Napadiewiczówna, St. Niementowski, dr. J. Nowak, L. Opolska, T. Klusik-Orzechowscy, J. Padewscy, A. Parczewska, dr. Z. Pazdro, St. Pieprzak, J. Pilewski, dr. E. Porębowicz, St. Postępscy, Z. Próchniccy, W. Radziszewscy, dr. B. Radziszewski, dr. W. Rogala, dr. W. Rolny, dr. E. Romer, H. Ruebenbauerowie, K. Sklepiński, dr. W. Śmiałek, M. Smoluchowscy, Z. Spałkowie, L. Stachiewicz, dr. E. Stroynowski, A. Szepczyński, dr. A. Till, dr. J. Tokarski, Wł. Topolnicki, dr. K. Twardowski, Wachtlowie, R. Wall, St. Waniczek, E. Wczelakowa, dr. R. Weigel, K. Wilczyński, A. Winiarzowie, K. Wojciechowski, Wł. Vrbkowie, dr. K. Zagajewski, K Zagórska, dr. J. Zakrzewski po 2 kor.; M. Pawelscy 1·50 kor.; T. Winiarzowie 1·20 kor.; A. Aleksandrowiczówna, S. Jaworska, H. Postępska, dr. Weinfeld po 1·06 kor.; Ambroziewicz, dr. L. Balaban, dr. Z. Batowski, dr. J. Browiński, W. Buchowa, M. Bukowczykowie, T. Ciesielscy, dr. St. Czarnik, dr. A. Czyżewicz, dr. St. Dąbrowski, Derdacka, Z. Dobijanka, J. Dolnicki, L. Dunka, dr. M. Ernst, St. Frenklowie, J. Geringerowie, W. Gędziersey, A. Gürtler, M. Heitzmann, St. Homme, J. Jastrzębski, K. Jokel, J. Klein, H. Kleinowa, A. Korczyński, St. Kossakowie, dr. Kreutz, M. Kreutzowa, dr. Br. Kruczkiewicz, dr. K. Krygowski, H. Krypiakiewiczówna, Wł. Krzeczunowicz, M. Lewicka, K. Lidlowie, J. Löbenstein, M. Łomnicki, L. Madurowiczówna, J. Marischlerowie, Al. Mazanowscy, J. Merunowiczówna, J. Metzger, Moraczewski, dr. K. Quest, J. Orłowski, W. Pilat, J. Piepes-Poratyńscy, M. Postępski, C. Przetocka, dr. W. Rappé, E. Reiss, K. Reiss, K. Reissowa, Z Ruebenbauer, W. Salówna, Schellenbergowa, dr. A. M. Sklepiński, E. Soblówna, H. Sochowa, M. Szarwarska, St. Tołłoczkowie, A. Tucka, W. Ustyanowska, J. Zajączkowska, M. Zapłatyńska, B. i Ł. Żulińskie po 1 kor. Razem zamiast życzeń ślubnych dla prof. Opolskich złożono 665 kor. 68 hal. Razem z poprzedniemi: deklarowano 4962·67 kor., wpłacono 4413·71 kor. Inne składki od 14 grudnia podane zostaną w liście następnej.

Dalsze składki nadsyłać można bądź to do administracyi naszego pisma, bądź w prost do Sekretatyatu Towarzystwa (Lwów, archiwum bernardyńskie).

△ **Krwawy dramat małżeński.** W jednej z realności przy ulicy Lwowskiej na Zamarstynowie rozegrał się wczoraj po południu krwawy dramat małżeński. Zarobnik Feliks Jankowski, oddający się od dłuższego czasu nałogowemu pijaństwu, sprzedawszy wczoraj bieliznę swoją i żony, poszedł za uzyskane pieniądze pić do pobliskiego szynku. Gdy powrócił po jakimś czasie w stanie podpitym do domu, zrozpaczona żona rozpoczęła z pijakiem kłótnię, w czasie której chwyciła za nóż leżący na stole i ugodziła nim Jankowskiego tak silnie w pierś w okolicę serca, że tenże broczące krwią, padł bezprzytomny na ziemię. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ciężko rannego Jankowskiego w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego, żonę zaś jego, Maryę, aresztowała policya.

△ **Zgubiono:** czarny pulares, zawierający 5 kor. i złoty pierścionek ze znakami W. B. i C. C.; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 130 kor., wystawioną na nazwisko Chany Waksmanowej.

△ **Znaleziono:** w ulicy Szpitalnej czarną torebkę damską, zawierającą chusteczkę i dwa stare bilety kolejowe; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: czarny zarękawek, książki z nutami, pulares z drobną kwotą i torebkę damską.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica z piekarni „Merkury“ Jakób Duszyński jadąc wczoraj szybko ulicą Żółkiewską, najechał na przechodzącą tamtędy Chanę Silbersteinową i dotkliwie ją potłukł.

△ **Umysłowo chorego** Szymona Nassa, awanturującego się przed gmachem szpitala powszechnego, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Błąkającego się** wczoraj na tutejszym głównym dworcu kolejowym 14 letniego Jana Kocuja oddała policya z powodu braku środków do życia w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Śmierć w płomieniach.** W realności przy ul. Łyczakowskiej l. 15 wybuchł dziś o godz. 3 w nocy pożar, ofiarą którego padł dach tej realności. Po zlokalizowaniu ognia, znaleziono na strychu zwęglone zwłoki 65-letniej Amalii Kretzowej, byłej dozorczyni tej realności, w ostatnich czasach utrzymującej się z jałmużny. Kretzowa nie mając przytułku, nocowała na strychu tej realności. Przypuszczają, że pożar, ofiarą którego padła także Kretzowa, spowodowała ona sama, zapomniawszy zgasić świecę, z którą przyszła na strych.

Zwłoki Kretzowej odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Szkoda, zrządzona pożarem, wynosi około 10.000 kor. i była ubezpieczona w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń.

△ **Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza.** W jednym z szynków przy ulicy Rejtana aresztowała wczoraj policya niebezpiecznego rzezimieszka i włamywacza Józefa Czornyja *false* Galasa, oraz jego kochankę Katarzynę Horbaczównę, która usiłowała przeszkodzić aresztowaniu Czornyja.

△ **Krwawa awantura.** Zarobnik Teodor Enkawy posprzeczawszy się wczoraj z Magdaleną Baskowską, ugodził ją jakiemś tępem narzędziem w głowę, zadając dość znaczną ranę. Baskowską opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu z farbami p. Fryderyka Ulrycha przy ul. Skarbkowskiej l. 11 włamał się onegdaj w nocy złodziej i skradł z szuflady kasowej 50 kor.

Za kradzież kilku flaszek piwa z wozu Franciszka Berlego aresztowała policya zarobnika Stanisława Panka.

Z lodowni restauratora Jakóba Bechtlofa, stojącej na dziedzińcu realności w Rynku l. 17 skradziono znaczne zapasy mięsa wołowego i wieprzowego.

Za kradzież rozmaitych narzędzi monterskich oddano do aresztów 14 letniego Józefa Płytynickiego.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław Musiałowicz, znany kupiec lwowski, w 65 r. życia; Julia Christa, żona emer. urzędnika kolei państwowych, w 74 r. życia;

w Stanisławowie, dr. Bernard Sztencel, lekarz miejski i prymaryusz tamtejszego szpitala izraelickiego, w 65 r. życia;

w Czernelicy, Floryan Izdebski, emer. dyrektor szkoły wydziałowej i weteran z roku 1863, w 72 r. życia.

— **Wykopalisko monet.** Przy robotach ziemnych w Leszniowie nad Styrem, wykopali robotnicy uszkodzoną nieco czworoboczną flaszkę, w której znalazło się przeszło ośmset starych monet. Z tej liczby udało się inżynierowi Wydziału kraj., p. Andrzejowi Korneli, uratować 745 sztuk razem z flaszką. Znaczna część wykopaliska (275 sztuk) składa się z miedzianych Boratynek Jana Kazimierza, obok nich zaś znalazło się po kilkanaście lub po kilkadziesiąt sztuk monet pruskich elektorów Jerzego Wilhelma i Fryderyka Wilhelma, a dalej szelągi szwedzkie królów: Gustawa Adolfa, Karola Gustawa, królowej *Krystyny*, wreszcie zaś monety Chrystyana II. króla duńskiego. Monety są na ogół dobrze zachowane, a najprawdopodobniej pochodzą od jakiegoś żołnierza z pod chorągwi Stefana Czarnieckiego, który z wielkim wodzem wojował w Danii, aż go wreszcie jakaś zła przygoda nad Styrem pozbawiła oszczędności z żołdu, a może także i życia. Ciekawe to wykopalisko znajduje się w posiadaniu p. Korneli.

— **Rabunek na stacyi kolejowej.** Z Wilna donoszą: Na stacyi kolejowej Święciany do biura zarządu kolei wtargnęło onegdaj w nocy kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów i zagroziwszy stróżom śmiercią, rozbiło kasę żelazną i zrabowało 8800 rubli. Rabusie następnie zbiegli.

— **Schronisko dla artystów dramatycznych.** Z Warszawy donoszą, że właściciel Skolimowa, p. Wacław Preker, ofiarował znaczny obszar gruntu na budynek na schronisko dla artystów dramatycznych. Komitet budowy schroniska otrzymał od gen. gubernatora pozwolenie na zbieranie składek do wysokości 50.000 rubli. Budowa schroniska ma się rozpocząć jeszcze w r. bieżącym.

Kronika zagraniczna.

* Zatonięcie parowca tureckiego. Z Odatum telegrafują: Parowiec turecki „Lasistan“ z ładunkiem wosku ziemnego (cerezyny) zderzył się z parowcem belgijskim i zatonął. Jedynastu marynarzy załogi uratowano.

* 4000 orderów. W pałacu królewskim w Berlinie odbyła się w niedzielę, d. 21 b. m. w obecności cesarza i cesarzowej uroczystość obchodu rocznicy koronacyjnej. Z okazyi uroczystości rozdano 4000 orderów. Między innymi otrzymał prof. Behring, odkrywca serum przeciw dyfteryi, order Czerwonego Orła drugiej klasy, Ryszard Strauss ten sam order trzeciej klasy, bakteryolog tajny radca Gaffky order Korony drugiej klasy.

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **Pamiętnik jubileuszowy Konwiktu chyrowskiego 1886 — 1911.** Bogato ilustrowany tom będzie miłą pamiątką dla tych zastępów młodzieży, które w Bąkowicach pod Chyrowem szukały wciągu ubiegłych lat dwudziestu pięciu światła wiedzy, równocześnie jednak przynosi dużo bardzo ciekawego materyału do dziejów oświaty w naszym kraju. Ksiądz Józef Sas T. J. zebrał sumiennie i pracowicie wszystko, cokolwiek w tym kierunku wyzyskać należało i skreślił istotnie zajmującą historyę Konwiktu.

Dzięki niestrudzonym zabiegom ks. H. Jackowskiego, mimo braku funduszów, potrzebnych na dokonanie tak wielkiego dzieła, wznosiły się z pomocą Bożą z roku na rok coraz nowe gmachy w prześlicznej, zdrowej okolicy podgórskiej, aż wreszcie powstała ogromna instytucya wychowawczo-naukowa, zaopatrzona obficie we wszystkie pomocnicze środki naukowe, w sale rysunkowe, bibliotekę, gabinety, dostarczająca młodzieży, tłumnie zbiegającej się z różnych Polski zakątków, wszystkiego, czego wymaga godziwa rozrywka ku wzmocnieniu sił fizycznych, w myśl hasła: w zdrowem ciele — zdrowy duch. Ks. Maksymilian Piechocki T. J. zestawił spis uczniów Konwiktu chyrowskiego z lat 1886—1911. Zajmującą książkę zamyka opis zjazdu Chyrowiaków, odbytego we wrześniu ubiegłego roku.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, 29 stycznia, „Straceńcy, dramat. — We wtorek, 30 stycznia, „Cyganerya“, opera, gościnny występ Maryi Labia i występ Józefa Manna. — We środę, 31 stycznia, po raz I. (nowość) „Jej adjutant“, operetka w 3 aktach, Roberta Winterberga. Abonament Nr. 19. — We czwartek, 1 lutego, „Jej adjutant“. — W piątek, 2 lutego, o godz. 3 po poł. „Bęben“, komedya. — W piątek, 2 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem „Tosca“, opera; pożegnalny występ Maryi Labia i występ Józefa Manna. — W sobotę, 3 lutego, o godzinie 3 po poł. dla młodz. szkolnej, „Kasper Karliński“, dramat historyczny, „Konfederaci Barscy“, dramat. — W sobotę, 3 lutego, o godz. pół

do 8 wieczorem „Jej adjutant“, operetka. — W niedzielę, 4 lutego, o godz. pół do 4 po południu, „Sędzia z Zalamei“. — W niedzielę, 4 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna“. — W poniedziałek, 5 lutego, po raz pierwszy (nowość): „Brand“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej. Abonament ur. 20. — We wtorek, 6 lutego, wyjatkowo o godz. 3 po południu, na dochód „Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863“: „Barbara Radziwiłłówna“, dramat historyczny w 5 aktach, F. Felińskiego. — We wtorek, 6 lutego, o godz. 7 wieczorem, „Jej adjutant“, operetka. — We środę, 7 lutego, po raz drugi, „Brand“, poemat dramatyczny.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 30 stycznia, „Majerowie“, krotochwila. — We środę, 31 stycznia, „Opiekuj się Amelią“, komedya. — We czwartek, 1 lutego, „Majerowie“, krotochwila. — W piątek, 2 lutego, o godz. pół do 4 po południu, „Betleem Polskie“, jasełka; o godz. pół do 8 wieczorem, „Legion“, 10 scen dramatycznych. — W sobotę, 3 lutego, „Sąd“, sztuka w 3 aktach Czesława Halicza (nagrodzona II. nagrodą na konkursie Teatrów Warszawskich). — W niedzielę, 4 lutego, o godzinie pół do 4 po południu, „Wesele“, dramat; o godzinie pół do 8 wieczorem „Sąd“, sztuka. — W poniedziałek, 5 lutego, „Zemsta“, komedya.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął w sobotę węgierskiego prezydenta ministrów hr. Khuena-Hedervarego na posłuchaniu, które trwało dwie godziny.

= Z okazyi rocznicy urodzin cesarza niemieckiego odbył się w Schönbrunnie dnia 27 b. m. obiad u Najj. Pana. Wzięli w nim udział: Najd. Arcyks. Leopold Salvator, ambasador Tschirschky z personalem ambasady niemieckiej, obaj P. Prezesi gabinetów, wspólny P. Minister skarbu, wysocy dostojnicy Dworscy i państwowi. Najj. Pan wzniósł toast na cześć niemieckiego cesarza.

= Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand przybył d. 28 b. m. o godz. 10 przed południem do Berlina. Na dworcu anhalckim przywitali Najd. Arcyksięcia cesarz Wilhelm i niemiecki następca tronu, obaj w uniformach austryackich; ambasador austro-węgierski Szögyenyi-Marich. Najd. Arcyksiążę, w mundurze pruskim, prosił, aby skrócono ceremoniał przyjęcia, gdyż pragnie zdążyć na cichą Mszę św.

W towarzystwie cesarza odjechał następnie Dostojny Gość do Zamku królewskiego i zamieszkał w apartamentach meklemburskich. O godz. 10 minut 30 udał się Najd. Arcyksiążę w towarzystwie ambasadora Szögyenyego Maricha do kościoła św. Jadwigi.

O godz. 1 odbyło się w Zamku śniadanie. Po południu zapowiedział Najd. Arcyksiążę przybycie swe na herbatę do austro-węgierskiej ambasady, dokąd także, na życzenie Najd. Arcyksięcia, przybyli kanclerz Bethmann-Hollweg i sekretarz stanu Kiderlen-Wächter. Najd. Arcyksiążę z każdym z obu mężów stanu rozmawiał przy tej sposobności.

= Wobec rozpowszechnionych mylnych wieści o dymisyi hr. Aehrenthala, upoważniono c. k. Biuro korespondencyjne w Wiedniu do ogłoszenia, że hr. Aehrenthal, wróciwszy z Semmeringu, prosił wprawdzie Najj. Pana ustnie o uwolnienie ze swego stanowiska, powołując się na niepomyślny stan zdrowia, jednakowoż Monarcha nie przychylił się do tej prośby w nadziei, że dłuższy wypoczynek wzmocni zdrowie P. Ministra i umożliwi mu zatrzymanie piastowanego urzędu.

= *Osservatore Romano* urzędownie podaje wiadomość o nominacyi sekretarza kongregacyi nadzwyczajnych spraw duchownych msgr. hr. Scapinellego di Leguigno na nuncyusza w Wiedniu. Równocześnie ks. Scapinelli został zamianowany tytularnym arcybiskupem Laodycei.

= *Wiener Ztg.* ogłasza umowę konsularną z 30 marca 1911 między Austro-Węgrami a Serbią.

= W Pradze odbyło się wczoraj przy licznym udziale publiczności zgromadzenie na znak protestu przeciw wydzieleniu Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego. Dokładne sprawozdanie wygłosił profesor Baxa, zbijając motywy, które przytacza rząd rossyjski. Mowca poddał krytyce statystykę ludności, ułożoną przez władze rossyjskie i wskazał na następstwa, które sprowadzi wydzielenie Chełmszczyzny w stosunkach publicznych i prywatno-prawnych.

Wkońcu uchwalono rezolucyę, która przedstawia oderwanie Chełmszczyzny jako akt gwałtu, nie dający się pogodzić z zagwarantowaną jednością Królestwa Polskiego i sprzeczny z uchwałami praskiego zjazdu słowiańskiego. Rozolucya kończy się protestem przeciw temu czynowi reakcyjnych żywiołów Dumy i rządu rossyjskiego.

= Dziennik urzędowy w Zagrzebiu ogłasza dwa Najwyższe pisma Odręczne Króla o rozwiązaniu wybranego niedawno Sejmu chorwackiego, który jeszcze się nie zebrał. Rozwiązanie nastąpiło z powodu, że Sejm w swym obecnym składzie nie daje nadziei pomyślnej pracy. Równocześnie polecono banowi rozpisanie nowych wyborów do Sejmu.

= *Berl. Loc. Anz.* donosi z Dieffer-dingen, że 500 robotników włoskich, zatrudnionych w hutach żelaznych niemiecko-luksemburskich, rozpoczęło onegdaj bezrobocie, ponieważ nie chcą zgodzić się na to, aby im odciągano opłatę na rentę. Ponieważ nie wszyscy robotnicy chcieli się do tego bezrobocia przyłączyć, przeto Włosi wywiesili czerwoną flagę, rzucili się na hutę, wyłamali bramy i zaczęli strzelać do biura administracyjnego, gdzie byli urzędnicy. Gdy Włosi zaczęli strzelać do robotników niemieckich, którzy nie chcieli przyłączyć się do bezrobocia, a następnie i do przybyłej żandarmeryi, żandarmerya zrobiła użytek z broni, przyczem 2 Włosi zostali zabici, 6 zostało zranionych, a nadto zabity został pewien Francuz, który przypatrywał się całemu zajściu. Wielu ekscedentów aresztowano.

Wczoraj w Diefferdingen rozlepiono plakaty ostrzegające, że wojsko otrzymało rozkaz, aby w razie ataku strajknjących natychmiast strzelało.

= Angielscy królewstwo opuścili Maltę dnia 27 b. m.

= Portugalskim ministrem kolonij zamianowany został Abuquerque, który należał do grupy zwolenników Costy.

= Pensyonowani oficerowie serbscy założyli w Belgradzie stowarzyszenie p. n. „Związek serbski“. W odezwie zaznaczyli oni, że celem Towarzystwa jest doprowadzić wobec ubolewania godnych zajść w armii do współdziałania wszystkich patryotycznie czujących dla przeciwdziałania rozkładowi w administracyi państwowej.

= Z Sofii donoszą: Poseł Christo Teodorow (postępowiec) mianowany ministrem handlu i przemysłu, nacyonalista Jablansky ministrem robót publicznych. Oba te ministerstwa utworzono dopiero niedawno.

= Narady ministeryalne w Konstantynopolu w sprawie przesilenia toczyły się dalej d. 27 b. m. wieczorem u wielkiego wezyra i ministra spraw zagranicznych. Młodotureccy ministrowie udali się następnie do klubu młodotureckiego na doniosłą konferencyę.

Ministrowie naradzali się również nad sprawozdaniem naczelnego dowódcy z Jemenu w sprawie blokady wybrzeży Hodeidy i powzięto pewne uchwały.

Tanin, który onegdaj zaatakował wielkiego wezyra, występuje obecnie za koniecznością utworzenia czysto młodotureckiego gabinetu.

Według pogłoski z kół opozycyi, wielki wezyr odmówił żądaniu komitetu, domagającego się od niego, aby podał się do dymisyi.

Sabah zaprzecza pogłosce o mającej nastąpić dymisyi wielkiego wezyra i rekonstrukcyi gabinetu.

= O stanie rzeczy w Chinach nadchodzą następujące nowe wieści: Gdy były dowódca gwardyi cesarskiej Lijangti d. 27 b. m. wysiadł z powozu przed swym domem, pewien Chińczyk w mundurze oficera rzucił na niego bombę. Lijangti jest ciężko ranny. Jedną nogę musiano mu amputować. Stan jego jest groźny. Napastnik, prawdopodobnie rewolucyonista, zginął wskutek wybuchu bomby. Lijangti, który jest reakcyonistą, był podejrzywany niedawno o to, że doradzał, aby zaatakowano Chińczyków w Pekinie.

Następnego znów dnia na komendanta Tientsinu, gen. Czungtujatsi, zdecydowanego przeciwnika rewolucyi, rzucono dwie bomby, gdy wracał powozem ze stacyi do domu. Bomby uszkodziły powóz, generał wyszedł bez szwanku. Sprawca usiłował zbiedz i strzelał do ludzi, którzy go ścigali. Jeden ze ścigających został zraniony. Wkońcu napastnika schwytano.

Z Dalnego przybył do Czifu znaczny zastęp rewolucyonistów. Okręty przewozowe, którymi przybyli, wracają do Szanghaju po posiłki. Do Lunkau i Hwangsien wysłano drogą morską wojsko z dwoma działami. Słychać, że ztamtąd wyruszyło 1000 rewolucyonistów do Laiczufu. Miasta Ninghaiczu i Wajhajwaj przeszły na stronę rewolucyi.

= Komendant oddziału rossyjskiego w Tebris wezwał okólnikiem ludność perską i ormiańską, aby do dwóch tygodni wydała broń, inaczej będzie surowo ukarana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 stycznia. Tutejsza ekspozytura dyrekcyi budowy dróg wodnych kończy roboty przygotowawcze do rozpisania rozprawy ofertowej na oddanie robót około budowy jednego losu dróg wodnych od Zelczyny do Samborka na przestrzeni $4\frac{1}{2}$ kilom. Osobno rozpisano rozprawę ofertową na budowę kolektora po stronie Podgórza. Do tutejszej ekspozytury delegowano trzech inżynierów z Pragi i jednego z Przerowa. Będą oni zajęci przy robocie biurowej, póki nie znajdą się odpowiednie siły polskie.

Kraków, 29 stycznia. Komisya administracyjna Rady miejskiej uchwaliła urządzić miejską fabrykę lodu. Na dostawę urządzenia mechanicznego zatwierdzono ofertę firmy „Skoda“. Fabryka obliczona jest na produkcyę 36.000 cent. metr. lodu.

Kraków, 29 stycznia. Według doniesienia sekcyi regulacyi Wisły, rzeka stanęła na całej przestrzeni w Galicyi. Lód dochodzi od 20—30 cm. grubości.

Kraków, 29 stycznia. Tow. strzeleckie wybrało wczoraj prezesem posła Federowicza w miejsce dyrektora Staniszewskiego, który zrezygnował.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 29 stycznia. Prognoza na 30 stycznia 1912 r. W Galicyi wschodniej: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, zimno, północno-zachodni mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, później coraz pochmurniej, niepewnie, nieco cieplej, południowo-zachodni wiatr, później pogoda brzydka.

Leopold Méyét.

Warszawa, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. W sobotę zmarł tu Leopold Méyét, znany krytyk i publicysta. (Obszerniejszy nekrolog zamieścimy w jutrzejszym numerze *P. Red.)*.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Sąd okręgowy winnicki rozpoznawał sprawę p. Stanisławy Korwin Pawłowskiej, oskarżonej o otwarcie w Winnicy bez pozwolenia władz szkoły, do której uczęszczało 11 dzieci polskich. Szkołę ową wykryli żandarmi, przyczem podczas rewizyi, dokonanej w mieszkaniu oskarżonej, znaleziono podręczniki naukowe polskie, mapy, tablice, kajety. Obrońca Stankiewicz dowodził, że była to jedynie nauka wspólna pod kierownictwem nauczycielki, która posiadała cenzurę nauczycielki domowej. Sąd skazał p. Pawłowską na 25 rubli grzywny.

Warszawa, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj po południu wtargnęło do kantoru Tow. firmy Nobel przy ul. Pokornej trzech uzbrojonych ludzi, a czterech zatrzymało się u wejścia do kantoru. Bandyci zastali w kantorze zarządcę Karossiego i pomocnika Rzeszotarskiego. Zrewidowali obu i zabrali 33 rubli. Nie znalazłszy nic więcej, wyszli z kantoru i zbiegli. Wysłany pościg aresztował 7 podejrzanych ludzi.

Łódź, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Z d. 1 lutego przestanie wychodzić *Nowy Dziennik Łódzki*, założony przed rokiem, a zamiast niego o znacznie szerszym zakresie zacznie wychodzić *Gazeta Łódzka*, redagowana przez pp. Filipowicza i Grodka.

Petersburg, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Pierwszą nagrodę na wszechrossyjskim konkursie pianistów w Petersburgu otrzymał Polak Józef Turczyński.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 29 stycznia. W. ks. Andrzej Włodzimierzowicz wczoraj wieczorem wyjechał do Sofii jako zastępca cara przy upełnoletnieniu ks. Borysa.

Petersburg, 29 stycznia. Bawiący tu goście angielscy wczoraj przed południem byli na nabożeństwie w klasztorze Aleksandra Newskiego, a następnie na śniadaniu, danem na ich cześć przez rossyjską grupę miedzyparlamentarną. Podczas śniadania prezydent Dumy wzniósł toast na cześć króla angielskiego. U ks. Szeremetjewa odbyło się śniadanie na cześć biskupów angielskich; przybyli na nie także metropolici moskiewski i kijowski, oraz kilku arcybiskupów i biskupów rossyjskich. Po południu carowa-wdowa przyjęła gości angielskich w pałacu Anieczkowskim.

Płoskirów, 29 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Przed kilku dniami zamordowano tu niejakiego Berlanda. Żonę jego i córkę ciężko zraniono. Znaleziono je ze słabymi oznakami życia. Ocalał tylko syn. O zabójstwo podejrzany jest robotnik, który pracował przy budowie domu, gdzie Berland był dozorcą.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 29 stycznia. Misya, złożona z oficerów marynarki, udała się do Anglii, celem dozorowania budowy „dreadnoughtów“ tureckich w dokach Armstronga. Słychać, że roboty mają być ukończone w maju.

Konstantynopol, 29 stycznia. Minister wojny odwiedził ambasadora francuskiego i wyraził podziękowanie za stanowisko, zajęte przez Francyę w sprawie okrętu „Manouba“.

Cagliari, 29 stycznia. Parowiec „Św. Augustyn“ wczoraj o godz. 11 m. 15 przed południem odpłynął do Le Frioul z 29 podróżnymi tureckimi z okrętu „Manouba“ na pokładzie.

Stan rzeczy w Chinach.

Pekin, 29 stycznia. Wutingfang telegraficznie wezwał tron, aby dziś jeszcze abdykował. Jutro ma się na nowo rozpocząć walka rewolucyonistów z wojskiem cesarskiem. Rząd pragnie przedłużenia zawieszenia broni.

Guayaquil, 29 stycznia. Wzburzony tłum wtargnął wczoraj do więzienia w Quito. Pięciu wybitnych rewolucyonistów zamordowano.

Londyn, 29 stycznia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Pekinu, że w Mukdenie w ciągu ostatnich 5 dni, wykonano 32 zamachów dynamitowych i rewolwerowych.

Berlin, 29 stycznia. Po uroczystości chrztu, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand odbył dłuższą konferencyę z cesarzem Wilhelmem. W nocy Najd. Arcyksiążę odjechał.

Berlin, 29 stycznia. Chrzest czwartego syna następcy tronu odbył się wczoraj o godzinie 7 wieczorem w pałacu królewskim. W uroczystym pochodzie uczestnicy udali się do salonu zielonego i ugrupowali się w półkole naokoło ołtarza. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand prowadził księżnę heską FryderykowąKarolową. Nowonarodzony książę otrzymał imię Fryderyka. Po chrzcie składano życzenia następczyni tronu, poczem odbył się obiad.

Paryż, 29 stycznia. Zgromadzenie, złożone z około 3000 pocztowców, podniosło protest przeciw ukaraniu przez radę dyscyplinarną sekretarza syndykatu, Borbères.

Paryż, 29 stycznia. Znany komedyopisarz Bisson umarł dzisiejszej nocy w wieku lat 64.

St. Etienne, 29 stycznia. Zgromadzenie, złożone z przeszło 2000 górników, uchwaliło ogłosić z d. 1 marca strajk ogólny, jeżeli rząd nie spełni żądań górników co do płacy minimalnej, 8-godzinnego dnia pracy i płacy emerytalnej w wysokości 2 franków dziennie.

Bruksela, 29 stycznia. Prezydent ministrów i minister pracy wyjechali do rewiru strajkowego w Mons, celem pośredniczenia między górnikami a właścicielami kopalń.

Madryt, 29 stycznia. W pobliżu wysp Azorskich rozbił się parowiec „Querubie“. Wiele osób zginęło.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 stycznia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 657·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 854·—, Akcye Anglobanku 325·50, Akcye Unionbanku 629·50, Akcye Länderbanku 551·75, Akcye Bankvereinu 546·25, Akcye Bodencredit 1323·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 699·—, Akcye kolei państwowych 728·25, Akcye kolei Południowej 110·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5115.—, Akcye kolei czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 904·—, Akcye Rima Muranyi 701·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2805·—, Akcye Fabryki broni 782·—, Akcye Tureckie tytoniowe 335·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 738·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 90·75, Austryacka Renta koronowa 90·70, Węgierska Renta koronowa 89·90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·90, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·85, Losy tureckie 246·50, Marki 117·57, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·60, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 725·—, Skoda 733·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 90·25, Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 stycznia 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: K. ks. Lubomirski z Krakowa, H. ks. Lubomirski z Rossyi, A. ks. Lubomirski z Krakowa, A. Głębocki z Rossyi, Z. Zaleski z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: A. Pędracki z Sanoka, J. Łepkowski z Turki.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Młodecki z Brodów, S. Wiktor z Zacisza, W. Dolais z Tłumacza.

HOTEL REUNION. P. W. Myjak z Zagórzyn.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29 stycznia 1912.

	płacą walutą kor. K h	żądają walutą kor. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	697 —	704 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442 —	448 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	542 —	548 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480 —	490 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98 60	99 30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92 10	92 80
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 70	99 40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 40	93 10
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 65	99 35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98 50	99 20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 30	99 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 50	— —
4 pr. los w 56 lat	91 90	92 60
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 20	98 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 20	90 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90 20	90 90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90 80	91 50
„ m. Lwowa 4 pr.	88 30	89 —
„ „ „ 4 konwers.	91 50	92 20
„ m. Krakowa	89 60	90 30
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 36	11 46
20 frankówka	19 17	19 30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ „ papierowych	253 70	254 90
100 marek niemieckich	117 40	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 stycznia 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	90·75	90·95
styczeń-lipiec	90·70	90·90
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	93·90	94·10
kwiecień-październik	94·—	94·20

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1597·—	1657·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	428·—	440·—
„ „ 1864 po 100 zł.	608·—	620·—
„ „ 1864 po 50 zł.	302·—	308·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·—	114·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90·70	90·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·50	92·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·40	113·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 3¾ pr. (ostamp. akcye)	431·—	435·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·—	113·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostamp. akcye)	91·50	92·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·50	92·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·—	102·75
w złocie za 300 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·30	95·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·05	96·05
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·50	91·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·30	94·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	91·50	92·50
Kol. Arcykz. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·—	113·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·10	110·30
„ „ w wal. kor. 4 pr.	89·70	89.90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·50	305·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	434·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·25	218 25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·50	91·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	—·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·50	92·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·20	99·20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·75	129·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	246·50	249·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·50	304·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	272·—	278·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·40	92·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.25	91·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·20	97·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·70	97·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	84·35	85·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	90·10	91·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·—	39·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	496·—	508·—
Clary 40 zł. m. k.	174·—	194·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79·50	85·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	67·50	73·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·50	51·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325·50	326·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4390·—	4400·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	652·50	653·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	854·50	855·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	802·—	804·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	551·10	552·10
„ Austro-węg. 1400 kor.	1992·—	2002·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	627·50	628·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·50	281·50
Živnostenska banka 100 zł.	283·50	284·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5110·—	5150·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	544·—	549·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1124·—	1130·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	785·—	789·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	734·—	740·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	897·25	898·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2760·—	2776·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	472·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	336·—	340·20
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	246·—	249·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·10	241·35
Paryż za 100 franków	95·40	95·57½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	254·75
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·92½	95·12½
Francuzkie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·51	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·10
Ruble	2·54½	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1094 pr. (969 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie tarnowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 18 marca, dla grupy gmin miejskich na 19 marca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 20 marca, dla grupy większych posiadłości na 21 marca 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie tarnowskim wybierają:

grupa większych posiadłości trzech (3) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu trzech (3) członków;

grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Tarnów jedenastu (11) członków;

grupa gmin wiejskich ośmiu (8) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 34/12 (1) (1075 1—3)

Edykt.

Przeciw Filemonowi Czornemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Sofrona Kowalczuka z Wolicy i Maryę Kowalczuk 1-o Prodyus z Krasnego pozew o uznanie ojcostwa i zapłatę kwoty 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 1 marca 1912 o godz. 10 rano w tymże sądzie, b. Nr. 4

Celem strzeżenia praw Filemona Czornego ustanawia się p. dr. Hermana Koflera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Filemona Czornego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Grzymałów, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 29/12 (3) (998 1—3)

Edykt

Przeciw Gitli Guttman, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 545 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Gitli Guttman ustanawia się p. dr. Dzierżyńskiego adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Gittlę Guttman w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. C. IV. 18/12 (1) (1107)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Jakóbowi 2 imion Schönwaldowi i Riwenowi Schönwaldowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Przeworsku przez Meilecha Fiskusa z Rzeszowa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 7 gm. Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 29 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Jakóba Schönwalda i Riwena Schönwalda ustanawia się p. dr. Kopeckiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Jakóba Schönwalda i Riwena Schönwalda w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 19 stycznia 1912.

L. XVII. 2074/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 20. stycznia do 27. stycznia 1912.

Epizooeya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Osiek ob. dw. (2 zagr.), Rybarzowice (20 zagr.);
	Bóbrka	Sarniki (1 zagr.);
	Bochnia	Marszowice (9 zagr.), Pierzchów (7 zagr.);
	Bohorodczany	Sachowce (1 zagr.);
	Brody	Gaje Starobrodzkie ob. dw. (1 zagr.);
	Brzesko	Czchów ob. dw. (1 zagr.), Stróże ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Buszcze (35 zagr.), Płaucza Mała (74 zagr.), Płotycza (44 zagr.), Słoboda Złota ob. dw. (1 zagr.), Szumlany Małe (8 zagr.), Wiktorówka (7 zagr.);
	Czortków	Białobożnica (2 zagr.), Potowce Kolonia (2 zagr.);
	Dąbrowa	Radgoszcz (13 zagr.);
	Dobromil	Jamna Dolna (19 zagr.), Jamna Górna (11 zagr.), Krajna (6 zagr.), Krościenko (5 zagr.), Stebnik (7 zagr.), Trójca (4 zagr.);
	Dolina	Brzaza (14 zagr.), Dolina (23 zagr.), Mizuń Stary (15 zagr.), Rożniatów ob. dw. (1 zagr.), Turza Wielka (5 zagr.);
	Gorlice	Biesna (1 zagr.), Libusza ob. dw. (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Porzecze Lubieńskie (21 zagr.);
	Horodenka	Czernelica gm. i ob. dw. (16 zagr.), Jasienów (4 zagr.), Piotrów (1 zagr.), Podwerbce (6 zagr.), Raszków ob. dw. (5 zagr.), Żywaczów gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Husiatyn	Horodnica gm. ob. dw. (131 zagr.), Liczkowce gm. i ob. dw. (46 zagr.), Myszkowce (14 zagr.), Postołówka gm. i ob. dw. (36 zagr.);
	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Krosno	Cergowa (4 zagr.), Długie ob. dw. (1 zagr.);
	Limanowa	Kamienica gm. i ob. dw. (12 zagr.), Konina (90 zagr.), Lubomierz (22 zagr.), Niedźwiedź (38 zagr.), Stara Wieś (22 zagr.), Wilczyce (9 zagr.), Zasadne (21 zagr.);
	Lisko	Bóbrka (4 zagr.), Studenne (11 zagr.);
	Lwów	Gaje ob. dw. (1 zagr.);
	Nadwórna	Nadwórna (24 zagr.);
	Nisko	Borki (3 zagr.), Cholewiana Góra (46 zagr.), Jarocin (4 zagr.), Nart Nowy gm. i ob. dw. (21 zagr.), Nowosielec (6 zagr.), Rauchersdorf (4 zagr.), Szyperki (12 zagr.), Wulka Tanewska (7 zagr.);
	Nowy Sącz	Bilsko ob. dw. (1 zagr.), Homrzyska (5 zagr.);
	Oświęcim	Brzeszcze gm. i ob. dw. (59 zagr.), Harmęże gm. i ob. dw. (35 zagr.), Piotrowice (33 zagr.), Poręba Wielka (16 zagr.), Rajsko gm. i ob. dw. (64 zagr.), Skidzin ob. dw. (1 zagr.), Wilczkowice (6 zagr.);
	Przemyśl	Tarnawce (1 zagr.);
	Przemyślany	Podusów (70 zagr.);
	Rohatyn	Puków (29 zagr.);
	Ropczyce	Bystrzyca Dolna (4 zagr.), Bystrzyca Górna (10 zagr.), Chechły gm. i ob. dw. (96 zagr.), Korzeniów (28 zagr.), Wiśniowa (9 zagr.), Wola Żyrakowska (55 zagr.);
	Rzeszów	Hyżne ob. dw. (1 zagr.);
	Skole	Rożanka Niżna gm. i ob. dw. (1 zagr.), Tysowiec (2 zagr.);
	Sokal	Rożdżałów gm. i ob. dw. (34 zagr.), Ulwówek gm. i ob. dw. (13 zagr.), Wyżłów gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Stanisławów	Majdan (1 zagr.), Uhrynów Górny (25 zagr.), Wiktorów ob. dw. (2 zagr.), Wysoczanka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Wołczyniec (1 zagr.), Tyśmieniczany ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dąbrowica ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Beniowa gm i ob. dw. (19 zagr.), Jawora gm. i ob. dw. (28 zagr.), Komarniki (1 zagr.);
	Wieliczka	Zakliczyn (2 zagr.);
	Zborów	Białogłowy (4 zagr.), Hnidawa (5 zagr.), Ratyszcze (13 zagr.), Reniów (18 zagr.);
	Złoczów	Kołtów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Koropiec gm. i ob. dw. (55 zagr.), Zazule (6 zagr.);
	Żywiec	Moszczanica ob. dw. (1 zagr.);
		Razem: 39 powiatów, 106 gmin, 1828 zagród.
Wąglik	Podhajce	Uwsie ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Skałat ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Gorlice	Skwirtne (1 zagr.);
Zaraza dziczyzny	Biała	Bielany ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Dobromil	Posada Nowomiejska ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Dytiatyn (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Strzeliska Stare (1 zagr.);
	Brody	Leszniów (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.), Drohobycz (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Rodatycze (2 zagr.);
	Lwów miasto	Pasieki Balickie (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (2 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.);
	Sanok	Posada Górna ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Załukiew (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzeżany	Słobódka (1 zagr.);
	Jarosław	Mołodycz ob. dw. (1 zagr.);

Epizooeya	Powiat	Miejscowość
Wścieklizna	Kolbuszowa	Majdan (1 zagr.);
	Kraków	Kościelniki (1 zagr.);
	Podgórze	Krzęcin (1 zagr.);
	Podhajce	Kotuzów (1 zagr.);
	Zborów	Zborów (1 zagr.);
	Żółkiew	Przystań (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Sarniki (1 zagr.);
	Borszczów	Mielnica (63 zagr.);
	Cieszanów	Łukawiec (5 zagr.);
	Jaworów	Budzyń (5 zagr.), Jaworów (7 zagr.), Ruda Krakowiecka (11 zagr.);
	Kamionka	Ubinie ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Biłka Szlachecka (2 zagr.), Gaje gm. i ob. dw. (2 zagr.), Werbiż (3 zagr.), Zuchorzyce (7 zagr.);
	Nisko	Koziarnia (2 zagr.);
	Pilzno	Dulczówka (1 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzyńce ob. dw. (1 zagr.), Podusów (7 zagr.), Rozworzany (1 zagr.);
	Rohatyn	Rohatyn (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn 6 zagr.);
	Sokal	Bełz (27 zagr.), Cebłów (10 zagr.), Kościaszyn (5 zagr.), Kuliczków (21 zagr.), Liski (5 zagr.), Przemysłów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przewodów (9 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Spasów (3 zagr.), Tartaków Wieś (4 zagr.);
	Żółkiew	Artasów (4 zagr.), Batiatycze (1 zagr.), Czestynie (33 zagr.), Koszelów (6 zagr.), Mokrotyn Kolonia (6 zagr.);
	Żydaczów	Żurawno (2 zagr.);
Różyca świń	Brzeżany	Glinna (5 zagr.), Koniuchy (9 zagr.);
	Myślenice	Krzczonów (1 zagr.);
	Rohatyn	Zołczów (5 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. stycznia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. III. 508 i 509/11 (7) (1063)

Edykt.

Przeciw Jadwidze Kania i Franciszkowi Kania, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Macieja Dubiela z Łęki i Jana Jarówkę z Łukawca pozew o 620 kor. i 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 stycznia 1912.

Celem strzeżenia praw Jadwigi Kania i Franciszka Kani ustanawia się p. adw. dr. Szwaykowskiego w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jadwigę Kania i Franciszka Kanię w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. Cg. I. 22/12 (1) (999)

Edykt.

Przeciw Annie Kotlarz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Kazimierza Kiszkę pozew o uznanie własności parcel w Markowcach.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 1 lutego 1912 o godz. 4 po poł.

Celem strzeżenia praw Anny Kotlarz ustanawia się p. dr. Nebenzahla adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sanok, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 10/12 (1068)

Edykt.

Przeciw Heliodorowi Łukowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Macieja Wójcika z Opacionki pozew o przypisanie hipoteczne.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Heliodora Łukowicza ustanawia się p. Mieczysława Bielińskiego c. k. notaryusza w Brzostku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Heliodora Łukowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. C. 27/12 (1013)

Przeciw Józefowi Bielańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Odrowążu pozew o 2114 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 lutego 1912 o godz. 9 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wincentego Rafacza w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, 22 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 445/11 (1) (1026)

Edykt.

Przeciw Józefowi Walczakowi Wójciak z Zakopanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Jana Walczaka Wójciaka pozew o własność i wpis hipoteczny zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w niniejszej sprawie audyencya na dzień 14 lutego 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Nowotnego w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 37/12 (1) (1071)

Przeciw Pessli Meller, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie pozew o 400 kor zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19 lutego 1912 o godz. 10·30 rano do tego sądu, b. Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Pessli Meller ustanawia się p. Cypryana Klisza wójta w Uluczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 19 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 20/12 (1) (1023)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Pilipowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Stefana Pilipa im. własnem i im.

masy spadkowej po ś. p. Piotrze Pilipie, Abrahama Windmana i Herscha Windmana w Baszni górnej, pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Iwana Pilipa ustanawia się p. dr. Jakóba Szłapę w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Pilipa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Lubaczów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 1/12 (1078)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Piotrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Annę Piotrowską w Mikołajowie pozew o zniesienie spólności.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 8 lutego 1912 o godz. 10 rano w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Dmytra Piotrowskiego ustanawia się p. dr. Zygmunta Kibitza adw. w Mikołajowie, kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra Piotrowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 2074/11 (4) (987)

Przeciw Michałowi i Annie Chwiejom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Tyczynie pozew o 900 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała i Anny Chwiejów ustanawia się p. dr. Peszkowskiego adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała i Annę Chwiejów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.

Rzeszów, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 16/12 (1) (1070)

Przeciw Annie z Bobrów Mikoś, żonie Michała, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Franciszka Bobra po Rochu pozew o własność i intabulacyę parceli gr, 84/2 w Golcowej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16 lutego 1912 o godz. 9 rano b. Nr 25.

Celem strzeżenia praw Anny z Bobrów Mikoś ustanawia się p. adw. Kosińskiego w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę z Bobrów Mikoś w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 5/12 (1) (1012)

Edykt

Przeciw Leisorowi Sudorskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Hermana Landaua pozew o 650 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 stycznia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 27.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wagnera adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 3 stycznia 1912.

Licytacye.

L. cz. E. 1293/11 (3) (795 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 lutego 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się licytacya: 1. 8/144 części realności lwh. 252 gm. Łukawiec w skład której wchodzi osiadłość z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi, tudzież pola orne i łąki, 2. realności lwh. 374 gm. Łukawiec składającej się z pól ornych i łąk.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 346 kor. 64 hal., nieruchomość ad 2. na 4400 kor.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1. 231 kor. 10 hal., zaś co do nieruchomości ad 2. 2933 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 24 grudnia 1911.

L. cz. E. 877/11 (3) (871 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw. dr. Królikowskiego, odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Zatorze licytacya połowy realności lwh. 525 ks. gr. gm. kat. Przeciszów. zobowiązanych Ludwika i Magdaleny Brzeźniaków własnej.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 11.321 kor.

Najniższa cena wynosi 7547 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 8 stycznia 1912.

L. cz. E. 1565/11 (6) (958 2—3)

Edykt.

Dnia 7 lutego 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 2151 i całej realności lwh. 2217 gminy Barysz.

Nieruchomości powyższe oszacowano na 550 kor. i 800 kor.

Najniższa cena wynosi 366 i 400 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. E. 50/11 (4) (936 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Włodzimierza Aichmüllera, odbędzie się dnia 7 marca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 80 licytacya 1/6 części dóbr Wola Dołhołucka, część I. obj. lwh. 76 ks. gr. dla większej posiadłości sądu obwodowego w Stryju wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i z budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 5552 kor. 50 hal., przynależności zaś na 1301 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 4569 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. E. 24/12 (959 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 lutego 1912, o 3 po południu, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 348 ks. gr. gm. Mistyce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 1402 kor 60 hal.

Najniższa cena wynosi 935 kor. 10 hal.

Akta licytacyjne są w biurze 10 do przeglądu.

Prawa niedopuszczające sprzedaży należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 12 stycznia 1912.

L. cz. 439/912 (977)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w roku 1912 następujących grup materyałów a to:

I. rur kutych,

II. rur płomiennych,

III. rur stalowych bez szwu rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową.

Oferta opiewać może na dostawę poszczególnych, lub wszystkich trzech wymienionych grup.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 7 lutego 1912 do godziny 11 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowy t. j. 7 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe, szczegóły co do właściwości oferty poręcznego, rodzaju, jakości i ilości materyałów w powyżej wymienionych grupach, powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazu materyałów, który to wykaz wraz z formularzem oferty, otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, 24 stycznia 1912.

L. cz. E. 2073/10 (23) (1066)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzaj. ubezp. w Krakowie, zastąpionego przez dr. M. Koya, adw. w Krakowie, odbędzie się d. 6 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 Bolechowie licytacya połwy realności lwh. 348 ks. gr. gm. Zaderewacz pod warunkami uchw. z 9 czerwca 1911 ustalonymi w protokole oszacowania z 31 stycznia i 18 maja 1911 bliżej opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1050 kor. w gruntach, w budynkach zaś na 200 koron — razem 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechowie, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. E. 2313/11 (6) (1015)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Weinfelda odbędzie się dnia 8 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymionionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) realności lwh. 25 i

b) realności lwb. 118 ks. gr. gminy Blechnarka objętych zobowiązanego własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) na 2424 kor., ad b) na 600 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 1616 kor., ad b) 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 2 stycznia 1912.

L. cz. E. 1063/11 (3) (1022)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Podoszyna w Brzeżanach, odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objęty lwh. 895 ks. gr. gm. Kozłów składającej się z placu budowlanego, ogrodu i domu murowanego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.200 kor.

Najniższa cena wynosi 7.300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. E. 308/11 (33) (1082)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

I. realności obj. lwh. 251 ks. gr. gm. Suszno składającej się z jedynej pgr. lkat. 2404/1 (rola) o powierzchni 54 arów 67 m.²,

II. realności objętej lwh. 340 ks. gr. gm. Suszno składającej się z jedynej pgr. lkat. 2014/1 (rola) o powierzchni 82 arów 27 m.²

III. realności objętej lwh. 964 ks. gr. gm. Suszno składającej się z jedynej pgr. lkat, 1928/1 (rola) o powierzchni 1 ha 49 arów 98 m.²,

IV. realności objętej lwh. 966 ks. gr. gm. Suszno składającej się z pgr. 2102/1 (łąka) o powierzchni 1 ha 72 arów 76 m.²,

V. realności objętej lwh. 967 ks. gr. gm. Suszno składającej się z pgr. 2013/2 (rola) o powierzchni 62 arów 47 m.²,

VI. 2/6 części realności objętej lwh. 339 ks. gr. gm. Suszno dłużników Dmytra Szebesa i Marty Pyszko zam. Szebec własnej składającej się z jednej pgr. 3383 (droga) o powierzchni 3 ar. 78 m.²

VII. 2/3 części realności objętej lwh. 965 ks. gr. gm. Suszno dłużników Dmytra Szebeca i Marty Pyszko zam. Szebec własnych, składającej z pbud. 330 i znajdujących się na niej budynków gospodarczych t. j. chaty, stajni i stodoły i parcel gruntowych llkat. 2079, 2080, 2100 i 2101.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad I. na 600 kor, ad II. na 1000 kor., ad III. na 2192 koron, ad IV. na 4000 kor., ad V. na 1200 kor., ad VI. na 66 kor. 66 h., ad VII. na 2138 koron 32 hal.

Najniższa cena wynosi: ad I. 400 kor., ad II. 666 kor. 55 h., ad III. 1461 koron 34 h., ad IV, 2666 kor. 66 h., ad V. 800 kor., ad VI. 44 kor. 44 h., ad VII. 1425 kor. 55 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokmenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomosciach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 37 grudnia 1911.

L. cz. E. 500/11 (4) (1021)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Rottera w Kozowie odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya:

1. 2/6 części realności lwh. 261 i

2. całej realności lwh. 262 ks. gr. gm. Słoboda.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 606 kor. 66 h., ad 2. na 1900 kor.

Najniższa ceny wynosi ad 1. 404 kor. 44 h., ad 2. 1266 kor. 66 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.

d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nic wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. E. 1728/11 (8) (1036)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Lewińskiego, właściciela realności we Lwowie, zastąpionego przez pełn. adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya:

a) realności obj. lwh. 500 kgm. Glińsko składającej się z gruntów, b) realności obj. lwh. 584 kgm. Glińsko składającej się z druntów i c) realności obj. lwh. 1311 kgm. Glińsko składającej się z gruntów i budynk3w gospodarczych wraz z jej przynależnościami, składającemi się ze studni, płotu i drzewek.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 846 kor. 97 h., ad b) 835 kor. 90 h., ad c) 3699 kor. 42 h., przynależności zaś ad c) 106 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 564 kor. 64 h., ad b) 557 kor. 26 h., ad c) 2536 kor. 94 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. E. 2497/11 (5) (1034)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1912 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 2600 gm. Żupawa objętej składającej się z parc. gr. 2529/15 o powierzchni 51 ar. 37 m.²

Nieruchomość tę oceniono na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 koron.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. E. 2103/11 (5) (1032)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności lwb. 295 gm. Baranów składającej się z parc. bud. na której stoi dom piętrowy murowany pod Nr, 279.

Nieruchomość tę oceniono na 11.750 koron.

Najniższa cena wynosi 5.875 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. E. 3842/11 (6) (1006)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1912 o godzinie 12 w południe odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnem I. piętro w realności Bardachów licytacya realności objętej lwh. 375 gminy Jaćmierz.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. E. 1396/11 (1033)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 relicytacya: a) realności lwh. 1947 gm Żupawa, b) całej realności lwh. 1950 gminy Żupawa, c) połowy realności lwh. 1013 gm Żupawa objętych składających się z pbud i grunt. doomu mieszkalnego wychodka i studni.

Nieruchomości te oceniono: ad a) na 170 kor., ad b) na 60 kor., ad c) 1905 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 85 kor., ad b) kwotę 30 kor., ad c) kwotę 940 koron.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpoźniej do dnia licytacyi

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 3367/11 (4) (1018)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego w Horodence, odbędzie się dnia 27 lutego 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności leżących w Wierzbowcach a objętych:

1. lwh. 472 o pgr. 962/2 rola w niwie „Rudka" o obszarze 769 kw. sąż.,

2. lwh. 473 o pgr. 1974/1 rola w niwie „Nad Zbrodami" o obszarze 2 m. 668 kw. sąż.

3. lwh. 951 składającej się z pgr. 473/2, 474/1. 474/2, rola w niwie „Rudka" o obszarze 73 kw. sąż,

4. lwh. 1239 o pgr. 1165 rola w niwie „Rudka" o obszarze 1 m. 408 kw. sąż.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 400 kor., ad 2. na 1800 kor., ad 3. na 190 kor, ad 1. na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 266 kor. 67 hal., ad 2. 1200 kor., ad 3. 127 kor., ad 4. 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej. jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 8 stycznia 1912.

L. cz. E. 1129/11 (3) (1020)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności objętej lwh. 641 ks. gr. gm. Kozowa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2700 kor.

Najniższa cena wynosi 1350 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. E. 1238/11 (9) (1035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ołeksy Grynkiewicza, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 1329 ks gr. gm. Pomorzany wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3150 kor., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 2109 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. E. 2017/11 (4) (1019)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie okręgowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Skale n/Z., odbędzie się dnia 7 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności obj lwh. 295 ks. gr. gm. Zabińce a składającej się z pgr. 452/3 (rola obszaru 35 a. 12 m²).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyą jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 6 stycznia 1912.

L cz. E. 1688/1 (6) (1067)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. dr. Józefa Dobrowolskiego, odbędzie się dnia 13 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 12 w Bolechowie licytacya realności lwh. 282 gm. Bolechów ruski wraz z przynależnościami w protokole ocenienia z dnia 21 grudnia 1911 bliżej opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8524 kor., przynależności zaś na 182 kor

Najniższa cena wynosi 5804 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. E. 1490/11 (1031)

Edykt.

Dnia 31 stycznia 1912 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya: a) połowy realności lwh. 283, b) połowy realności lwh. 284 i c) połowy realności lwh. 285 gminy Jaśliska.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione jako jedna całość na 3200 koron.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. E. 1600/11 (947)

Edykt.

Dnia 23 lutego 1912 o 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya: I. 1/2 realności lwh. 202 kgżk. Starzawa, II. 1/4 realności lwh. 203 stanowiących ad I parcelę budowlaną z domem, zaś ad II parcelę budowlaną ze stodołą.

Cena szacunkowa wynosi: ad I. 750 kor., ad II. 137 kor. 50 hal.

Cena wywołania wynosi: ad I. 500 kor., ad II. 92 kor.

Warunki licytacyjne ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. E. 894/11 (5) (1016)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Radzonia syna Piotra odbędzie się dnia 23 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Grybowie licytacya realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Polna objętej, bez przynależności, których brak.

Nieruchomość powyż wymieniona wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 2413 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1608 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone już ts. uchwałą z dnia 10 stycznia 1911 l. cz. D. 1273/10 (4) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. E. 992/11 (7) (1027)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Radymnie, zastąpionego przez adw. dr. Spetta w Radymnie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godz. 11

przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 1286 kg. Skołoszów Iwana Dziedzica własnej, składającej się z pgr. 1616 i 1617 kg. Skołoszów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6138 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 4092 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 19 grudnia 1911.

L. cz. E. 964/11 (7) (1029)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Radymnie, zastąpionej przez adw. dr. Spetta w Radymnie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności objętej lwh. 457 kg. Duńkowice, Kataryny i Rozalii Turko po połowie własnej, składającej się z pb. 86, pgr. 177/4, 179, 582, 583, 584/1, 585/2, 777, 778, 1733/2, 1742.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5800 kor.

Najniższa cena wynosi 3868 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 19 grudnia 1911.

L. cz. E. 1448/10 (9) (1028)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Efroima Berguera w Radymnie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności obj. lwh. 317 kg Radymno zob. Izaka Maasa własnej, składającej się z pb. 7/1, na której stoi dom mieszkalny częścią drewniany a częścią murowany i drewutnia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3225 kor

Najniższa cena wynosi 1612 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. E. 2461/11 (8) (1011)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 lutego 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 25 licytacya 423/12.288 części realności wyk. hip. 969 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 320 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 160 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. E. VI. 3652/11 (8) (1008)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simche Gutfreunda w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 20 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 1019 ks. gr. gm. Strusina objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7816 kor.

Najniższa cena wynosi 5210 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, 29 grudnia 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 4/10 (76) (979)

Ogłoszenie.

Wskutek zmian zaszłych w składzie członków Senatu VI. w sprawach konkursowych w tut. sądzie w toku będących w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego Rsk. Feliksa Wilczyńskiego, ustanawia się komisarzem konkursowym Rsk. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w następujących konkursach:

1. masy spadkowej bł. p. Izraela Schönfelda pod firmą „I. Schönfeld" S. 4/10,
2. Majera Breita i Efroima Eisenthala S. 6/10,
2. dr. Hermana Seinfelda S. 12/10,
4. Komercyalnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie S. 1/11.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 stycznia 1912.

Kuratele.

L. cz. P. III. 169/11 (858 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Olenę 1-o Zaremba 2 o Szpytka z Nowosiółek.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Szpytkę z Nowosiółek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. L. 19/11 10 P. 1/12 (10) (904)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Knyszuka Hrycia w Kosmaczu.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Łondiuka syna Iwana w Kosmaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jabłonów, dnia 23 stycznia 1912.

L. cz. P. 161/11 (3) (903)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Zofię Surowiec w Zaczerniu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Micała w Zaczerniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 25 listopada 1911.

Konkursa.

L. Prez. 77/6 (956 2—3)

Konkurs

Przy tutejszym Sądzie opróżnioną została posada na jednego, względnie dwóch stałych pomocników kancelaryjnych.

Pierwszeństwo mają wolontaryusze piszący biegle na maszynie.

Podania należy wnieść najdalej do 6 lutego 1912 do tutejszego sądu.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Krosno, dnia 22 stycznia 1912.

L. Prez. 931 (976 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w N-rze 22 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów powiatowych i naczelników sądu dnia 15 lutego 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. Prez. 35.027 (972 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w N rze 22 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgi gruntowe w Stanisławowie i Samborze i starszego oficyała kancelaryjnego w Tarnopolu z dniem 16 lutego 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. Prez. 932 (970 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu ogłoszonego w N rze 22 „Gazety Lwowskiej" zawiadamia się, ze konkurs na posady sędziów, a to po dwie w Brodach i Żółkwi, tudzież po jednej w Bóbrce, Bolszowcach, Borszczowie, Brzeżanach, Dobromilu, Drohobyczu, Dolinie, Gródku Jagiellońskim, Horodence, Jaworowie, Kałuszu, Kamionce strumiłowej, Lubaczowie, Lwowie, Olesku, Ottynii, Podhajcach, Rudkach, Skolem i Szczercu z dniem 10 lutego 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 25 stycznia 1912.

L. Prez. 2500 (971)

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad podurzędników ze systemizowanymi poborami we Lwowie, w Sanoku i Sokalu, ewentualnie równorzędnej posady przy innych sądach wschodnio-galicyjskich, rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań po dzień 5 marca 1912

Wymogi potrzebne do osiągnięcia tych posad są przepisane w ustępie IV., względnie V. rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 listopada 1909 Nr. 20 Dz. rozp. Min. spraw.

Ubiegający się o te posady, jeśli pozostają w czynnej służbie wojskowej, lub w innej służbie państwowej, mają wnieść swe podania, własnoręcznie napisane, w drodze służbowej, zaś wszyscy inni kompetenci wprost do Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowie, w terminie wyżej oznaczonym.

Wojskowi kompetenci winni swe podania udokumentować po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. u. p. i rozporządzenia ministeryalnego z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. u. p.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. Prez. 34.815 (975)

Konkurs.

W c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego w XI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o taką samą przy innym sądzie kolegialnym w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, mają wnieść podania po myśli §§ 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p., należycie udokumentowane, najpóźniej do 2 marca 1912 w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.

Ubiegający się mają w szczególności także wykazać, że ukończyli szkoły średnie (egzamin dojrzałości nie jest wymagany) i złożyli II. egzamin kancelaryjny z dobrym postępem, od których to wymogów dyspenza udzieloną być nie może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

K. k. Nordbahn-Direktion.

D. Z. 4355—IV. 1912. (926)

Lieferungsausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung nachstehend angeführter maschineller Einrichtungen für die neue Räderwerkstätte in Floridsdorf zur Vergebung und zwar:

Nach Anbotformulare A.:

1 Lokomotiv-Räderdrehbank mit elektr. Antrieb,
2 Wagen-Räderhrehbänke mit elekr. Antrieben,
1 Lokomotiv- und Tender-Achsstummel-Regulierbank,
1 Wagen-Achsstummel Regulierbank,
1 Leitspindel-Spitzendrehbank ohne Kröpfung,
1 horizontales Bohr- und Drehwerk für Radreifen,
1 Achsen-Drehbank für Lokomotiv- u. Wagenachsen,
die Umstaltung zweier Lokomotiv-Räderdrehbänke und einer Doppel-Plandrehbank auf elektr. Antriebe,
1 transportabler Presslufthammer für Sprengringbefestigung,
1 Keilnuten Stossmaschine für Kurbeln und Radsterne,
1 Keilnuten Fräsmaschine für Achsen und Kurbelzapfen,
1 Drehmesser-Universal Nasschleifmaschine mit elektrischem Antrieb,
1 Drehbankkörnerspitzen Schleifapparat samt Elektromotor,
1 Sprengringbiegewalze für Handbetrieb,
2 Radreifenfeuer samt Kompressor für Leuchtgas mit elektrischem Antrieb,
1 dreiteilige Richtplatte für Lokom. Räderpaare,
1 Richtplatte zum Anreissen von Kurbeln und Gegenkurbeln.
3 Transmissions-Anlagen und
1 Pressluft-Rohrleitung samt Anschlüssen.

Nach Formulare B.:

Die Lieferung und Aufstellung von:
1 Einschienenbahn von za 50 m. Länge samt elektrisch betriebener Laufkatze, vom 6 t Tragkraft,
2 Dreimotoren-Laufkrane für 6 t Last,
2 Dreimotoren-Laufkrane für 2 t Last,
1 elekt. Wand-Drehkran für 6 t Last bei 5·0 m. Ausladung,
1 elektr. Wand Drehkran für 2 t Last bei 4·5 m. Ausladung.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens des Anbotstellers in den betreffenden Formularen einzusetzenden Pauschalpreise sowie der bei der k. k. Staatseisenbahn-Verwaltung geltenden Lieferungsbedingnisse.

Die Anbotformulare können in Bureau IV./3 der k. k. Nordbahndirektion in Wien II./2 Nordbahnstrasse 50 behoben oder von dort gegen Voreinsendung des Porto bezogen werden.

Alle Angaben sowie etwaige Aenderungen oder Ergänzungen im Anbotformulare sind mit roter Tinte einzutragen.

Dem Anbotsteller steht es frei, auch nur auf einzelne der ausgeschriebenen Gegenstände zu offerieren, anderseits behält sich die k. k. Nordbahndirektion vor, nach Ihrem Ermessen den Anbotstellern beliebige Teillieferungen zu übertragen oder von der Lieferungsübertragung ganz abzusehen.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k. Staatsbahnen und einschliesslich der Verpackungs- und sonstigen Spesen zu stellen.

Bezüglich der Einzelheiten hinsichtlich der Fundierung und Montierung gelten die in den Anbotformularen enthaltenen Angaben.

Der Anbotsteller bleibt mit seinem Angebote 6 Monate vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit den den Bestimmungen des Art. 3 der besonderen Bedingnisse für die Lieferung von maschinellen Werkstätteneinrichtungen entsprechenden Zeichnungen sowie mit den Originalofferten für die elektrische Ausrüstung belegten Angebote sind mit der Aufschrift: „Angebot für die Lieferung von maschinellen Einrichtungen der Räderwerkstätte" bis längstens 20 Februar 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen.

Jeder Anbotsteller hat das Recht, der am 21 Februar 1912 um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Anbotseröffnung persönlich beizuwohnen.

Angebote, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung oder des Anbotformulares nicht entsprechen oder nach Ablauf des für die Einreichung festgesetzten Termines eintreffen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, ... 1912.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Zaproszenie.

Prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa eskontowego w Tarnowie zaprasza wszystkich członków tegoż Towarzystwa na

XXIII. Ogólne Zgromadzenie

dnia 18 lutego 1912 r. o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa przy ul. Brodzińskiego l. 5 odbyć się mające

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1911.
4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej (§ 24)
5. Wnioski członków.

Tarnów, dnia 22 stycznia 1912.

Dr. F. Salomon w. r.

UWAGA: Na wypadek, gdyby statutem przepisana ilość członków się nie zebrała, odbędzie się następne Zgromadzenie tego samego dnia. t. j. 18 lutego 1912 r. o godzinie 5 po południu z powyższym porządkiem dziennym, bez względu na zebraną ilość członków.

Konkurs.

Kasa oszczędności miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę praktykanta przy Kasie oszczędności.

Oprócz ogólnych warunków uzyskania posady wymaga się od kandydata: ukończenia z dobrym postępem szkoły średniej i wyższej szkoły handlowej lub kursu buchalteryi w wyższych publicznych zakładach.

Z posadą tą połączone adjutum 80—100 kor. do 116 kor. 66 hal. miesięcznie.

Podania udokumentowane należy wnieść najdalej do końca lutego 1912 do Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Przemyśla.

Bliższe informacye udzieli sekretaryat Kasy oszczędności miasta Przemyśla.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Przemyśla.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Mnzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER



Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków

Kasy Zaliczkowej w Dunajowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

dnia 11 lutego 1912 o godz. 3 po poł. w biurze Towarzystwa

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego ogólnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wniosek tejże co do rozdziału czystego zysku za rok 1911.
5. Wybór dwóch członków i jednego zastępcy członka Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wybór komisyi rewizyjnej z 3 członków się składającej na przeciąg jednego roku.
7. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego § 34 stat. odbędzie się tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem w biurze Tow. ponowne ogólne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, którą bez względu na ilość obecnych lub zastąpionych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Zamknięcie rachunków rocznych wraz z alegatami i bilans, wyłożone są w biurze Towarzystwa, gdzie w godzinach urzędowych przeglądać je można, a nadto obwieszcza się takowe obok niniejszego ogłoszenia.

Dunajów, 27 stycznia 1912.

Rada Nadzorcza Kasy Zaliczkowej w Dunajowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Samuel Chaim Wuhl w. r. — prezes.

Eisig Safran w. r. — sekretarz.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu, Krynicy, Rymanowa,
Iwonicza, Morszyna, Szczawnicy,
Krościenka, Rabki, Wysowej,
Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu artystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy“.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langie** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Róoycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzienny. KALECZA 6. I. p.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie.

„Lwowskie Towarzystwo fotograficzne „Kopernik“, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką, zwołuje niniejszem na

Walne Zgromadzenie

swych członków, które odbędzie się dnia 10 lutego 1912 r. o godz. 4 po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Rozwiązanie stowarzyszenia.

W razie braku kompletu statutem przewidzianego odbędzie się tego samego dnia o godzinie 7 ponowne Walne Zgromadzenie bez względu na ilość członków.

Dyrekcya.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Nauczycielka (maturzystka gimnazyalna) z muzyką i francuskiem poszukuje posady. Adres: Lwów, Gródecka 93. Lloyd dla Z. M.

Urzędownie dozwolona

WIELKA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim

JULIANA DĄBROWSKIEGO

LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.

(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Bardzo ważne dla cierpiących na przepuklinę.

M. Freilich LWÓW. — Gródecka 35.

Specyalista patentowanych bandaży

wydał najnowszą broszurę p. t.:

Przepuklina

i skutki nowo wynalezionych bandaży.

Na żądanie wysyła każdemu gratis i franco.

50 koron

tygodniowo

lub 50—60% prowizyi

otrzyma każdy, sprzedając mojej światowej sławy szyldziki i przedmioty, w tem ostatnie nowości i artykuły masowe bezkonkurencyjne. Mogę udowodnić każdemu zamówieniami oryginalnemi, że wielu moich zastępców zarabia w miastach, gdzie towary te są już wprowadzone po nad 30 koron dziennie. Sezon główny już się rozpoczyna. Wyjaśnienia bezpłatnie. Zastępstwo oddaję jako zawód główny, lub uboczny. — Zapytanie pocztówką wystarczy. — Korespondencya niemiecka.

Anton Hruby

Müglitz (Morawy).

STYLOWE

w najnowszych fasonach

salony, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. d. poleca najtaniej tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli

Kazimierza Toczyskiego

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapicerska.

Piękny naszyjnik z pereł 7 rzędów okazyjnie do nabycia.

JAN JARZYNA, jubiler plac Maryacki.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.